

## Przed wyborami do Sądów Ludowych w ZSRR

MOSKWA (PAP). W ZSRR odbywają się przygotowania do wyborów sędziów i ławników Sądów Ludowych. W RFSSR, Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR, Azerbejdżańskiej SRR, Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Kirgiskiej SRR, Tadżyckiej SRR i Ormiańskiej SRR wybory do Sądów Ludowych odbędą się 16 grudnia br., a w pozostałych republikach związkowych 23 grudnia.

Ludzie radzieccy wybierają sędziów ludowych i ławników ludowych na podstawie najbardziej demokratycznej konstytucji świata — Konstytucji Stałińskiej, na podstawie powszechnego, bezpośredniego i równego prawa wyborczego w głosowaniu tajnym.

Radziecka ordynacja wyborcza zapewnia wszystkim obywatelom udział w wyborach. Sąd radziecki jest prawdziwym sądem ludowym. Służy on interesom mas pracujących i wykonuje ich wolę. W pracach sądów ludowych biorą udział w charakterze ławników robotnicy, urzędnicy, kółchoźnicy i przedstawiciele inteligencji. Ławnicy ludowi wybierani są w takim samym trybie, jak sędziowie i korzystają na równi z sędziami z wszystkich praw.

## Zwiększenie produkcji olbrzymie oszczędności przynosi realizacja Czynu Październikowego

WARSZAWA (PAP). Z poszczególnych województw nadal nadchodzą meldunki o dotychczasowych wynikach realizacji zobowiązań, podjętych przez świat pracy na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W Łodzi i województwie Czyn Październikowy ponad 200 tysięcy włókniarzy, metalowców, robotników budowlanych, pracowników przemysłu spożywczego, drzewnego, papierniczego i gumowego oraz pracowników instytucji użyteczności publicznej przyniesia według przewidywań gospodarcze narodowe do końca br. ponadplanową produkcję oraz oszczędności łącznej wartości ponad 140 milionów zł.

Na czele klasy robotniczej Łodzi i województwa, jak zwykle kroczą włókniarze. Realizując z zapałem podjęte ku czci Wielkiego Października zobowiązania, wyprodukowali oni ponad plan miliony metrów tkanin oraz setki tysięcy kg przędzy.

W wyniku realizacji zobowiązań październikowych budowlanych i metalowców przedterminowo uruchomiono wielką przedsiębiorstwo kombinatu piotrzkowskiego nowoczesną fabrykę cewek przedziałowych w Łodzi o kubaturze około 80 tysięcy metrów sześciu, oddano wiele budynków mieszkalnych dla łódzkiego świata pracy oraz robotników miast i osad województwa łódzkiego, uruchomiono wielką piekarnię, laboratorium przemysłu skórzanego, ukończono dom harcerza w osiedlu robotniczym na Starym Mieście i wiele innych mniejszych obiektów przemysłowych, socjalnych i kulturalnych.

Na terenie Kielecczyny w realizacji zobowiązań podjętych na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uczestniczyło około 85 tysięcy robotników przemysłowych i rolników oraz pracowników umysłowych. Wartość zrealizowanych zobowiązań do dnia 7 bm. sięga 25 milionów złotych.

Do dnia 7 bm. robotnicy i chłopcy województwa opolskiego wygospodarowali

# OTAS WIELKOPOLSKI

Rok VII Wyd. A B

Nr 299 (2397)

Cena 15 gr

Poznań, sobota 17 listopada 1951 r.

## O dobrobyt narodów, o triumf pokoju!

# Przedstawiciele ruchu związkowego 64 krajów świata rozpoczęli obrady w Berlinie

W dniu 15 bm. w sali posiedzeń Izby Ludowej NRD odbyło się otwarcie plenum Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. W obradach biorą udział przedstawiciele ruchu związkowego 64 krajów świata, reprezentujący 80 milionów zorganizowanych robotników. Jako goście obecni są delegaci Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

Obrady zajął przewodniczący SFZZ di Vittorio. Obok niego zajęli miejsce

w prezydium sekretarz generalny SFZZ Louis Sallant oraz wiceprzewodniczący SFZZ, a ze strony niemieckich związków zawodowych — przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Herbert Warnke.

Głównym przedmiotem obrad jest sprawa wzmocnienia jedności działania międzynarodowej klasy robotniczej w walce przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Przewodniczący SFZZ di Vittorio powitał serdecznie wszystkich zebranych. Pozdrowił on ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rząd i prezydenta NRD Wilhelma Piecka w imieniu Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Podkreślając potęgę Światowej Federacji Związków Zawodowych, mówca wyraził przekonanie, że dzięki temu obrócone zostaną w niwecz wszystkie wysiłki rozbijaczy międzynarodowego ruchu związkowego.

Najważniejszym zadaniem związków zawodowych jest obecnie zjednoczenie ludzi pracy bez względu na poglądy polityczne, rasę i wyznanie w walce przeciwko zbrojnym i wojnie, w walce o dobrobyt narodów i o triumf pokoju. Potężniej niż kiedykolwiek — oświadczył mówca — powstaje dzisiaj międzynarodowa klasa robotnicza przeciwko imperialistom, którzy chcą rozpętać nową wojnę.

Następnie wygłosił przemówienie powitalne Herbert Warnke, przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych. Obrady trwają.

Obrady trwają. — o —

Zespół Leningradzkiego Teatru przybędzie do Poznania

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybył do Polski znany i czołowy zespół Leningradzkiego Teatru im. Puszkina. Artyści leningradzcy wystąpią z następującym repertuarem: W. Wiszniewskiego „Niezapomniany rok 1919”, B. Kawrenlewa „Głos Ameryki”, L. Tolstoj „Żywy trup”, A. Ostrowskiego „Gorące serce” i Szekspira „Włóczęgowie”.

W Warszawie zespół leningradzki występuje od 15 do 25 bm. na scenie Teatru Polskiego, dając jednocześnie po dwa przedstawienia dziennie. Poza tym czołowi artyści zespołu wystąpią na scenach innych teatrów warszawskich.

Z Warszawy goście radzieccy udadzą się na występy do Krakowa i Poznania, po czym dadzą jeszcze kilka przedstawień pożegnalnych w stolicy.

W wyniku podsumowania III etapu współzawodnictwa pracy wśród zespołów PGR okręgu gorzowskiego, Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa przyznał pierwsze miejsce i proporzec przechodni oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 000 zł zespołowi PGR Tuczo.

Na dalszych miejscach we współzawodnictwie pracy uplasował się POM z Dreznika oraz gospodarstwa PGR Dąbrówka i Jędrzychowice, które otrzymały dyplomy uznania i wysokie nagrody pieniężne.

Ponadto 22 pracowników PGR otrzymało nagrody indywidualne. Wśród nagrodzonych wymienić m. in. należy traktorzystę Stanisława Janusza z gospodarstwa Witków, pracownicę chlewni w Małej Wólce Zofię Śmiercz, pracownicę polną z Toporowa — Irenę Kwiecińską i kielrowcę OZ PGR Gorzów — Wincentego Marczyka.

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

## Zespół PGR Tuczo przoduje w okręgu gorzowskim

W wyniku podsumowania III etapu współzawodnictwa pracy wśród zespołów PGR okręgu gorzowskiego, Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa przyznał pierwsze miejsce i proporzec przechodni oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 000 zł zespołowi PGR Tuczo.

Na dalszych miejscach we współzawodnictwie pracy uplasował się POM z Dreznika oraz gospodarstwa PGR Dąbrówka i Jędrzychowice, które otrzymały dyplomy uznania i wysokie nagrody pieniężne.

Ponadto 22 pracowników PGR otrzymało nagrody indywidualne. Wśród nagrodzonych wymienić m. in. należy traktorzystę Stanisława Janusza z gospodarstwa Witków, pracownicę chlewni w Małej Wólce Zofię Śmiercz, pracownicę polną z Toporowa — Irenę Kwiecińską i kielrowcę OZ PGR Gorzów — Wincentego Marczyka.

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

Wreczenie proporcja przechodniego i dyplomu oraz nagród miało charakter wybitnie uroczysty, z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych i licznych gości. (rb)

## Imperializm i kolonializm

jedną z głównych przeszkód na drodze do utrwalenia pokoju

## Przedstawiciele Indii, Pakistanu i Iranu krytykują agresywną politykę mocarstw zachodnich

PARYŻ (PAP)

Srodowa debata generalna na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego stała pod znakiem przemówień przedstawicieli Pakistanu, Iranu i Indii, zawierających jawną krytykę polityki mocarstw zachodnich w odniesieniu do takich zasadniczych problemów, jak reprezentacja Chin w ONZ, rozbrojenie, realizacja programów rozwoju ekonomicznego, a zwłaszcza stosunek mocarstw zachodnich do ruchów wyzwoleniczych w krajach zależnych i kolonialnych.

Przemówienie ministra spraw zagranicznych Pakistanu Sir Zafrullah Khana zawierało wyraźną krytykę pod adresem pseudorozbrojeniowych propozycji mocarstw zachodnich. Mówca stwierdził, że propozycje te nie mogą przy-

czynić się do utrwalenia pokoju na świecie. Mówca podkreślił, że kolonializm i imperializm — to jedna z głównych przeszkód na drodze do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa powszechnego.

### PRZEMÓWIENIE DELEGATA IRANU

Z dużą uwagą wysłuchane zostało przemówienie delegata Iranu Entezama, który najszerszej rozwinął problem zwalczania przez mocarstwa zachodnie wyzwoleniczych ruchów politycznych i ekonomicznych w krajach Afryki i Azji.

Zaden z krajów Środkowego Wschodu — oświadczył w zakończeniu Entezam — nie podporządkuje się więcej żądaniom inspirowanym przez politykę kolonialną XVIII i XIX wieku.

### PRZEMÓWIENIE DELEGATA INDII

Delegat Indii, sir Benegal Rau stwierdził, że jednym z najważniejszych niedociągnięć w działalności ONZ jest brak legalnego przedstawiciela Chin Ludowych.

Delegat Indii podkreślił ze szczególnym naciskiem konieczność osiągnięcia między wielkimi mocarstwami porozumienia w najważniejszych sprawach, dotyczących utrzymania pokoju powszechnego. Podobnie jak w roku ubiegłym, Rau zaproponował zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR, Anglii i Francji.

Krytykując niedwuznacznie pseudorozbrojenie propozycje zachodnie, delegat Indii wskazał, że rozmowy wielkiej czwórki miałyby szczególne znaczenie dla problemu rozbrojenia.

W zakończeniu Rau wskazał na wzrost ruchu narodowo-wyzwoleniczego w krajach Azji i Afryki oraz wyraził nadzieję, że ONZ zwróci uwagę na te kraje, które nie zostały jeszcze urzeczywistnione swych aspiracji narodowych.

## Trzecie zwycięstwo Dynama Tbilisi w Polsce

Czwarty mecz wicemistrza ZSRR Dynama Tbilisi rozegrany w Polsce zakończył się trzecim zwycięstwem drużyny radzieckiej nad reprezentacją ZS Gwardii w Krakowie 3:0.

W spotkaniu tym zdecydowała ponownie kondycja oraz opanowanie piłki. W pierwszej połowie Gwardia nawiązała równowagę grą, tracąc i bramkę. Druga połowa meczu upłynęła przy dużej przewadze wicemistrza ZSRR, który w końcowej fazie spotkania zepchnął zespół gwardzistów do defenzywy.

## 7500 sztuk trzody chlewnej zakontraktowały aktywistki Ligi Kobiet

Przeprowadzona ostatnio przez aktyw Ligi Kobiet akcja pomocy w kontraktacji żywności dała poważne rezultaty. Robotnice wielkopolskich zakładów pracy ruszyły na wieś, by przez osobisty kontakt z kobietami wiejskimi przyczynić się do podniesienia stanu kontraktacji trzody na rok 1952. W wyniku zakontraktowano ponad 7500 sztuk trzody.

Przodowniczką w tej akcji okazała się pracująca na terenie powiatu chodzieskiego jedna z czoł-

wych aktywistek Ligi Kobiet. Stanisława Matynia, która sama zakontraktowała 252 sztuki żywca.

Do tych, które uzyskały również poważne sukcesy, należą: Maria Dzierżbicka, Anna Śpiewak — obie z Zakładów im. Stałina w Poznaniu, dalej pracowniczka poznańskiego MHD H. Krysiak i Balczyńska.

Udział kobiet z miejskich zakładów pracy w akcji kontraktacji był również jednym z węzłów zaciskających sojusz robotniczo-chłopski. (jpo)



## W ramach wojewódzkich eliminacji 73 zespoły świetlicowe zw. zawodowych wystąpią w Operze Poznańskiej

W poniedziałek na deskach Państwowej Opery wystąpią 73 zespoły świetlicowe związków zawodowych, które wyróżniły się na eliminacjach powiatowych. Będzie to ze względu na ilość największa impreza zespołów świetlicowych w Polsce, 22 orkiestry, 27 chórów i 24 zespoły tańeczne pokażą swoje najlepsze punkty programu. Wyróżnione zespoły z kolei zostaną delegowane przez organizatora imprezy — Okręgową Radę Zw. Zaw. — na eliminacje ogólnokrajowe do Warszawy.

Występy rozpoczynają się o godz. 9 rano i trwają do obiadu oraz po południu od godz. 16.30. W skład jury wchodzi przedstawiciel KW PZPR, Wydział Kultury przy Prezydium Woj. Rady Narodowej, Centralnej i Okręgowej Rady Związków Zawodowych oraz wybitni znawcy muzyki, śpiewu i tańca. (fp)

# JEDYNA DROGA

„By nie zabito was, ani waszego brata, By nie płonęły mury, pewnie było życie, Uczciwi ludzie głosili przemówienie do świata, Ze zbroń i morderców maski ich zdrewniały”

Aleksy Surkow

(Wiersz pt. „Przemówienie głosił uczciwi ludzie” ze zbioru „Szafeta pokoju”).

Głośno i dobitnie przemawiały do świata te miliony rzesze ludzi, które w ciągu ostatnich kilku lat, w tysiącnych manifestacjach, rezolucjach, strajkach i walkach ulicznych przeciwstawiały wyłegłym w mózgach władców dolara planom nowej wojny — niezachowaną wolę zachowania pokoju. Głośno i dobitnie przemawiali do świata wszyscy ci — robotnicy, uczeni, pisarze i artyści — którzy na II Kongresie Obróńców Pokoju w Warszawie, na rzucone przez różnych Matthewsów i Griffithów hasła zniszczenia ludzkości gradem bomb atomowych, odpowiedzieli słowami: „Nie dopuścimy do wybuchu wojny. Odwrócimy wyłoty dział od piersi człowieka”.

Jaka drogę wskazywał Kongres Warszawski dla urzeczywistnienia tego celu?

### GDYBY NIE RUCH OBRÓŃCÓW POKOJU...

W imieniu wszystkich matek na świecie, w imieniu wszystkich dzieci — i tych, którym w Waszyngtonie i Nowym Jorku zakłada się na ręce branso-

letki „odporne na działania wybuchów atomowych”, aby rodzice mogli je rozpoznać w stosach zwieglonych ciał, i tych, które blakają się wśród ruin koreańskich miast, daremnie szukając swego domu — Kongres Warszawski zażądał niezwłocznego zakończenia wojny w Korei, położenia kresu imperialistycznej interwencji w Wietnamie, zakazu remilitaryzacji Niemiec i Japonii.

Kongres Warszawski zwrócił się do Organizacji Narodów Zjednoczonych jako do instancji najbardziej powołanej do czuwania nad powszechnym pokojem, aby autorytetem swym przyczyniła się do wyeliminowania wszystkich kwestii spornych, rodzących nienawiść między narodami. Kongres odrzucił wreszcie jako bezpodstawne wszelkie twierdzenia o rzekomej niemożności pokojowego współżycia różnych systemów i wskazywał na olbrzymie znaczenie światowego ruchu pokoju w kształtowaniu sytuacji międzynarodowej. „Wojna byłaby mo- że nieunikniona w obecnej sytuacji — mówił Piotr Nenni w sprawozdaniu z

Kongresu — gdyby nie było nas, gdyby nie my, gdyby nie międzynarodowy ruch obrońców pokoju”.

Czy te same słowa można powtórzyć dziś, gdy zła wola amerykańskich „rozjemców” przedłuża rokowania w Korei, powiększając tym samym ilość zburzonych miast i osieroconych dzieci, gdy podpisany został sojusz amerykańskiego imperializmu z Japonią, gdy w sąsiedztwie Związku Radzieckiego buduje się bazy wojenne, gdy reżyserzy amerykańskiego teatru marionetkowego w ONZ wznoszą się na szczyty kuglarstwa w inscenizowaniu bojkotu pokojowych propozycji radzieckich?

### JEDYNA ARMIA W DZIEJACH

Odpowiedź na to pytanie dało już 562 miliony ludzi, których podpisy widnieją pod Apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pięciu mocarstw. 562 miliony ludzi przekonało się i przekonało do potwierdzenia swym podpisem, że szczerą wolą pokoju nie jest po stronie tych, którzy pod osłoną pokojowych frazesów dokonują spisków i przewrótów jako cele dla przyszłych nalożeń atomowych, którzy proponują „inwentaryzację” zapasów broni, dodając jednocześnie nowe, zawrotne liczby do swych wojennych budżetów, którzy sztucznie wytwarzają „trudności proceduralne”, aby udaremnić zawieszenie broni w Korei.

562 miliony ludzi wyszło naprzeciw, by zagrozić drogę krwawemu pochodowi wojny — hasłom śmierci i zniszczenia, przeciwstawiając wytyczne zawarte w uchwałach ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju i czterech propozycjach ministra Wyszyńskiego przedłożonych kilka dni temu w ONZ: — zakaz broni masowej, zakaz budowy baz wojennych, położenie kresu cierpieniom ludów Korei i Wietnamu, zwołanie konferencji rozbrojenia, zawarcie paktu pięciu mocarstw, przyznanie narodów Bliskiego i Środkowego Wschodu prawa swobodnego decydowania o swoim losie.

„Powstaje jedyna w dziejach związek milionowej zastępy ludu pracy, powstaje jedyna w dziejach armia, której bro-

nią jest wola pokojowego współżycia ludów. Broń to szlachetna i potężna. Niech drżą przed nią ci, którzy wierzą jedynie w potęgę swej techniki, we wszechmoc kapitałów, w niezawodność gry politycznej.” (Mieczysław Jastrun).

Ta właśnie jedyna w dziejach armia, w której szeregiach pisarz amerykański podaje dłoń egipskiemu fellahowi, a włóknarz z Isphanu obejmując angielskiego dokera — ta armia zadecyduje dziś o losach świata. Potęgą armat, władzą dolara, doskonałości techniki wojennej, machiawelizm dyplomatycznej gry nie znaczą nic wobec tych zastępów ludzi, którzy znają cenę swego życia i potrafią tego życia bronić.

### PODSTAWOWA ZASADA POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

„Dla nas, Polaków, pokój nie jest czczym frazesem — mówił na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wiceminister spraw zagranicznych, Wierbłowski. — Walka o zachowanie pokoju należy do podstawowych zasad polskiej polityki zagranicznej. Stojmy na stanowisku możliwości współżycia i współpracy państw o różnych ustrojach.”

Polityka pokojowa Polski znajduje wyraz w naszej konstruktywnej pracy, w naszym wielkim, pokojowym budownictwie.

M. D.

## Coraz więcej chłopów zwiedza Warszawę

WARSZAWA (PAP)

Jedną z najliczniejszych wycieczek chłopskich, które odwiedziły ostatnio Warszawę, była wycieczka z województwa katowickiego, przodującego w kraju w planowym skupie zboża. Przybyła ona do stolicy w dniu 14 bm., zorganizowana przez Związek Samopomocy Chłopskiej w ramach łączności miasta ze wsią. W skład tej wycieczki wchodziło 660 małorolnych i średniorolnych chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych oraz robotników rolnych z PGR.

Znaczną procent wycieczkowiczów stanowiły kobiety i młodzież wiejska.

# Październikowe Święto w Talinie

Tegoroczne lato nie opuszcza ziemi estońskiej. Już listopad, a wciąż jeszcze jest łagodna, ciepła pogoda. Drzewa stoją w całej krasie złocisto-żółtych i purpurowych liści.

W dniu 7 listopada stolica Estonii — Talin — przybrała uroczysty, świąteczny wygląd.

„Stalin”, „Pokój”, „Komunizm” — oto słowa z którymi wyszli dziś pracujący radzieckiej Estonii na uroczystości poświęconą 34 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Święto Październikowe powitali pracujący Estonii nowymi, wspaniałymi osiągnięciami. Ponad dwadzieścia zakładów przemysłowych wykonało przedterminowo roczne plany. Robotnicy fabryki maszyn wyprodukowali skomplikowane urządzenia dla przemysłu naftowego i łupkowo-chemicznego. Zespół fabryki „Volta” ukończył przedterminowo wszystkie zamówienia dla wielkich budowli komunizmu.

Na placu ukazuje się ogromny model kuli ziemskiej, z którego wylatuje gromada białych gołębi. W pierwszych szeregach defilujących idą wybitni ludzie republiki — przodownicy pracy, kolchoźnicy, przedstawiciele inteligencji. Oto stachanowiec

fabryki „Volta”, delegat do Rady Najwyższej Estońskiej SRR, August Kuusk. Pracując jednocześnie przy pięciu warsztatach, wykonał on w ciągu kilku powojennych lat normę 24-letnia. Margarita Kopper, robotnica fabryki aparatów radiowych, wykonuje stale 300 do 320% normy. Takich entuzjastów pracy, gorących patriotów radzieckich liczy Estonia dziesiątki tysięcy.

Przemysł estoński przeżywa obecnie okres wspaniałego rozkwitu. Na podstawie danych statystycznych produkcja przemysłowa w trzecim kwartale bieżącego roku wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 24%.

Równoległe z rozwojem przemysłu wzrasta poziom życia obywateli. W Tallinie, Narwie i innych miastach powstały nowe dzielnice z pięknymi domami dla robotników. W Zagłębiu Łupkowym powstało kilka nowoczesnych miast, posiadających teatry, sportowe, asfaltowe ulice, wielkie parki.

Jak żył sen zniknął z życia Estonii koszmarny kryzys, bezrobocie, lek o jutrzejszy dzień. Wielkimi osiągnięciami poszczycić się może również rolnictwo estońskie, które w większej swej części prze- szło na gospodarkę kol-

## Nowe machinacje anglo-amerykańskiego bloku na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

zentacji Chin, a obecnie na VI sesji — również dokładając wszelkich starań, by Zgromadzenie Ogólne nie mogło rozpatrzyć tej sprawy.

Dolychczasowa praktyka dowodzi, że gdy delegacja USA i popierające ją delegacje nie mają żadnych argumentów dla uzasadnienia swego bezprawnego, sprzecznego z Kartą Stanowiska to uciekają się one stale do jawnego i brutalnego gwałcenia Karty i zasad procedury ONZ.

Delegacja radziecka stanowczo protestuje przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Delegacja radziecka domaga się umieszczenia na porządku dziennym sprawy reprezentacji Chin w ONZ oraz niezwłocznego rozpatrzenia tego zagadnienia przez Zgromadzenie Ogólne.

Zgromadzenie Ogólne, podobnie jak i inne organa ONZ, nie będzie mogło normalnie funkcjonować, jeżeli Chińska Republika Ludowa — ogromne państwo o ludności dorównującej prawie czwartej części mieszkańców kuli ziemskiej — nie będzie miała swych legalnych przedstawicieli w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony, niezwłoczne i pozytywne rozwiązanie problemu reprezentacji Chin i zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do zajęcia prawnie należnego im miejsca w ONZ, przyczyni się w znacznym stopniu do osłabienia istniejącego w chwili obecnej napięcia, do utrwalenia pokoju na świecie i wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dlatego też — oświadczył minister Wyszyński — wzywamy Zgromadzenie Ogólne do odrzucenia wniosku Komisji Ogólnej, sprzecznego z podstawowymi zasadami naszego Zgromadzenia, sprzecznego z Kartą ONZ, sprzecznego z interesami pokoju i stanowiącego obelgę dla wielkiego narodu chińskiego.

Przemówienie wiceministra Wierbłowskiego

Przeciwko zaleceniu Komisji Ogólnej oraz za niezwłocznym rozpatrzeniem sprawy reprezentacji Chin w ONZ wypowiedzieli się również szef delegacji polskiej, wiceminister Wierbłowski oraz delegatka Czechosłowacji Sekaninová.

va i przedstawiciel Burmy Myint Thein.

Jeśli obecna sesja — ciągnął dalej szef delegacji polskiej — ma istotnie zamiar dokonać minimalnego wysiłku dla utrwalenia pokoju, jeśli prace jej mają chociażby w najmniejszym stopniu przywrócić ONZ utracony autorytet, to przede wszystkim musi być załatwiony problem reprezentacji narodu chińskiego. Żądamy, aby ONZ uznała, iż reprezentacja Kuomintangu jest nielegalna, żądamy, aby ONZ konstatowała, że tylko przedstawiciele Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo reprezentować naród chiński we wszystkich organach ONZ.

Szef delegacji amerykańskiej Acheson w krótkim przemówieniu, noszącym wszelkie cechy rozkazu, bez przytaczania jakichkolwiek argumentów, zażądał od Zgromadzenia nierozpatrywania sprawy reprezentacji Chin. Ograniczył się on jedynie do powtórzenia oświadczeń, jakoby Chiny brały udział w agresji przeciwko Korei. Do tego samego oszukańczego chwytu uciekli się również delegaci Australii, Filipin i Anglii.

Zalecenie Komisji Ogólnej zostało przyjęte głosami bloku amerykańsko-angielskiego, ślepo wykonującego rozkazy Stanów Zjednoczonych. Przeciwno zaleceniu głosowało jedenaście delegacji przy czterech wstrzymujących się od głosu.

# Bić się będziemy o pełne zwycięstwo

## Zespół PGR Garzyn przoduje w województwie poznańskim

„Ciesząc się z dzisiejszego zwycięstwa nie możemy zapomnieć o wielkim wydarzeniu, które umożliwiło nam nasze obecne życie, naszą pracę i osiągnięcia. Wydarzeniem tym była Wielka Rewolucja Proletariacka 1917 roku”. Niemilnące oklaski są hołdem oddanym wydarzeniom listopada 1917 roku przez zebranych w świetlicy gospodarstwa Oporowo, należących do zespołu PGR Garzyn.

Kulminacyjny moment uroczystości. Przedstawiciel Związku Pracowników Rolnictwa wręcza piękny proporzec. Proporzec ten to symbol zwycięstwa, jakie odniósł zespół PGR Garzyn w III etapie współzawodnictwa pracy. Z dumą i radością patrzą pracownicy wszystkich gospodarstw na proporzec, który już na długo pozostanie w ich świetlicy i będzie świadczył, że zespół ten jest przodującym w całym województwie.

Do stołu prezydalnego podchodzą kolejno przodownicy i przodownicy pracy, którzy otrzymują dyplomy uznania i wysokie premie pieniężne. Przodownicy ci to najdzielniejsi i najpracowitsi członkowie tej wielkiej rodziny zespołu Pracy ich w różnych dziedzinach produkcji, to wielki wkład w dzisiejsze zwycięstwo.

Oto brygadziści Pelkert pod opieką którego pozostałe obora w gospodarstwie Górzno. Dzięki jego troskliwemu roczny plan dostawy mleka wykonano już 15 października, gdyż od jednej krowy otrzymuje się zamiast planowanych 3 tysięcy — 3500 litrów rocznie. Za chwilę odbiera książeczkę oszczędnościową inny brygadziści St. Skrzypczak, który prowadzi chlewnię zarodową w gospodarstwie Drobni. Chlewnia ta wykonała swój plan w 140 proc. Tuczarnia w Lubiniu, którą prowadzi brygadziści Józef Konieczny, do końca roku wykona plan w 130 proc. Dużą pozycję w planach zespołu zajmuje hodowla traw nsiennych, bardzo cenna dla naszej gospodarki. Imponującymi wynikami szczyści się zespół jeśli chodzi o uprawę zbóż. Bo np. z 1 ha uzyskano przeciętnie 26 kwintali pszenicy. Ziemiaki pomimo suszy dały zamiast zaplanowanych 140 q — 160 q.

Poznajemy teraz dalszych bohaterów wspaniałych osiągnięć. Są nimi następujący przodownicy pracy: Krystyna Rozwałka z gospodarstwa Mały Dwór — ona to przodowała przy uprawie i pielęgnacji traw nsiennych Neumana, Jakub Olejniczak i Jakubowski wyróżnili się bądź to przy selekcji i uprawie ziemniaków, bądź to przy pielęgnacji traw i zbóż. Przodownikami hodowli są: Pelagja Poprawska i Stanisław Dur z Oporowa oraz Antoni Koneczny brygadziści hodowlany z Brylewa, który prowadzi owczarnię zarodową i wielu, wielu innych. W ogóle we współzawodnictwie grupowym bierze udział 840 osób.

Gorącymi oklaskami powitali robotnicy podchodzącego do stołu racjonalizatora Jana Szymańskiego z gospodarstwa Brylewo. Dzięki jego pomysłowi specjalnej transmisji zespół oszczędza tygodniowo 10 q węgla i 2 robotniczo-dni.

O pracy tego wzorowego zespołu mówić można bardzo dużo. Głównym



100 przodownic i przodowników pracy zostało nagrodzonych dyplomami i wysokimi premiami pieniężnymi. Na zdjęciu przodownik pracy Jakub Olejniczak odbiera z rąk przodowniczącego Zarządu Okr. Zw. Zaw. Prac. Rol. książeczkę oszczędnościową.

W głębi widoczny proporzec — symbol zwycięstwa zespołu PGR Garzyn w trzecim etapie współzawodnictwa pracy.

czynnikami, który przyczynił się do tego zwycięstwa jest oprócz pracy wyrobienie polityczne całej załogi, które zdobyła ona na częstych naradach produkcyjnych.

Uroczystościom uroczystego wieczoru był występ orkiestry Polskiego Radia pod dyr. St. Ręza oraz produkcja artystów Opery Poznańskiej i Polskiego Radia. Serdecznymi oklaskami i wiankami kwiatów obdarzyli zebrani Halina Mickiewiczówną, Felicję Kurowiak i Jerzego Adamczewskiego. Stanisław Strugarek pozyskał na długo sympatię robotników zespołu.

Ostatnie słowa zamieniamy ze wzruszonymi bohaterami uroczystości. Wieloletni dyrektor zespołu Br. Zakrzewski żegnając się z nami mówi: „Do naszego zwycięstwa przyczyniła się świadoma praca wszystkich oraz współzawodnictwo. Teraz stajemy do rywalizacji o pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej”.

Pracownikom zespołu PGR Garzyn życzymy z całego serca osiągnięcia w tej rywalizacji zaszczyt- nago sukcesu.

(mm)

## Katastrofa lotnicza

WARSZAWA (PAP).

W dniu 15 listopada w pobliżu Łodzi uległ katastrofie samolot pasażerski „Lot”. W katastrofie zginęło 12 pasażerów i 4 osoby załogi.

Nazwiska ofiar katastrofy: Greniewski, Blachnik, Raczko, Krupiec, Weinert, Weinert, Ślaski, Wicherski, Michałow- ski, Groński, Skuplin, Żyk, pierwszy pilot — Buczkowski, drugi pilot — Bakalus, radiotelegrafista — Olesinski i nawigator — Jurgo.

Dla zbadania przyczyn katastrofy Prezydium Rządu powołało specjalną komisję, która natychmiast przystąpiła do pracy.

GŁOS Nr 289 WIELKOPOLSKI str. 2

Co przyciąga najliczniejszy numer „ŚWIAT”?

Nowela o tematyce wiejskiej  
BRACIA

Tragiczny los amerykańskich Murzynów  
„WOLNOŚĆ” W PĘTACH DOLARA

Co mówią wyniki badań archeologicznych  
KIEDY POZNAĆ BYŁ STOLICĄ POLSKI

Pałac w Dobrzycy  
WIELKOPOLSKIE PUŁAWY

Mechanizacja rolnictwa  
GDY MASZYNY ZASTĄPIA CHŁOPSKĄ PRACĘ

Filmy oświatowe  
WYŚWIETLANE WYKŁADY

Poza dalszym ciekawym doborem artykułów i tuzinowej satyry i humoru.

## Ok. 300 studentów zagranicznych studiuje w Polsce

WARSZAWA (PAP)

Zacieśniając współpracę kulturalną z zagranicą, Polska Ludowa prowadzi szeroka wymianę młodzieży studiującej w innych krajach świata. Studenci polscy studiuja np.: w Związku Radzieckim, Chinach, na Węgrzech, w Czechosłowacji i innych krajach. W Polsce zaś kształcą się około 300 studentów różnych narodowości.

Wśród nich znajdują się Bułgarzy, Węgrzy, Rumuni, Albańczycy, Chińczycy, przedstawiciele młodzieży z krajów kapitalistycznych i kolonialnych. Studenci zagraniczni otrzymują stypendia, mieszkają w domach akademickich, korzystają z uczelnianych stołówek i z bezpłatnej opieki lekarskiej.

W czasie ferii wyjeżdżają oni razem z polskimi studentami na obozy wypoczynkowe oraz odbywają praktyki zawodowe w różnych zakładach pracy.

P. Rummo



# DWIE PERSPEKTYWY

Do wypowiedzi lordów angielskich na ogół nie mamy zaufania. Zwykle pokrywają one błędnymi słowami, mgiełką ogólników, za którymi kryje się mianowicie do wszystkiego co nie jest konserwatywne. Czasem jednak trzeba się zgodzić z ich ocenami. Oto jedna z takich lordowskich wypowiedzi. W czasie debaty w angielskiej Izbie Gmin lord Silverman powiedział: „...jest to chyba pierwszy wypadek w historii, że w celu otrzymania pomocy od potężnego i bogatego kraju alianckiego — pomocy mającej służyć problematycznym sprawom — cały kontynent decyduje się na natychmiastowe bankructwo...”.

Oczywiście zacytował lord ma na myśli pakt o opanowaniu nazizmu, oraz jego prowadzącego — oberatlantydów z Pentagonu i Białego Domu. Skutki paktu atlantyckiego widać bowiem w każdym państwie — jego uczestnikach. Szczególnie jednak — trzeba to przyznać lordowi Silvermanowi — koszt tego szaleństwa obciążają imperium brytyjskie. Aczkolwiek bowiem na zewnątrz przyjaźni USA i Anglii jest niemal sielankowa, to w istocie rzeczy toczy się w łonie atlantyckiej „wspólnota” zażarta walka o zyski i wpływy, o naftę, o bawelnę, o zbył. Szczególnie w konfliktach irańskich wystąpił na jaw sprzecznosc między anglosaskimi „przyjaciółmi”. Wszystkie mediacje wysiłki milionera a zarazem dolarowego dyplomaty — Harrimana zmierzają przecież do tego, by wyzyskiwaczy angielskiej firmy AIOC zamienić na ich amerykańskich kolegów. Zresztą amerykańskie koncerny nie czekały nawet na ostateczne załatwienie sprawy nafty irańskiej i „zycielów” zastąpiły AIOC na rynkach brytyjskich. A więc ogólnie rzecz biorąc Harriman spełnił swoją misję. Operacja się udała, ale wątpliwe jest, czy pacjent ją przetrzyma.

Tego rodzaju zjawiska miały na myśli lord Silverman. Można by jeszcze długo wymienić przeróżne sprzeczności, wzajemne podważanie sobie nóg, wypieranie, aż do strzałów skierowanych do pro-brytyjskich polityków na Bliskim Wschodzie, które świadczą o atlantyckiej „sielance”.

Nie trzeba także być ekonomistą, by stwierdzić, że nie można bez katastrofalnego wpływu na gospodarkę swego kraju wydatkować tyle na zbrojenia, jak to czyni rząd amerykański w roku 1948 — 32 miliardy dolarów, w 1949 roku — 42 miliardy dolarów, w 1950 — 60 miliardów, a w 1951 blisko

80 miliardów. O tych wydatkach pisał reakcyjny dziennik „New York Times”, który na pewno jest w tej materii dobrze poinformowany. Jasne także, że dostarczając w celach przygotowywanej agresji uzbrojenia unteratlantydów, oberatlantydzi każą sobie za tę — użyjmy wyrażenia Imé Lorda — „problematyczną” przysługę słono płacić. I to jest właśnie owe dobrowolne bankructwo, na które dobrowolnie zgadzają się atlantycy wspólnicy.

Nieustanne wstrząsy gospodarcze, atmosfera handlarskich, często krwawych zatargów między wielkimi koncernami, stałe gromadzenie się bogactw w rękach kapitalistów i pogłębiająca się systematycznie nędza reszty narodu — oto sytuacja ekonomiczna krajów kapitalizmu.

W jak ogromnej sprzeczności z tym obrazem stoi piękny rozwój ustroju socjalistycznego. Weźmy kilka przykładów z referatu wicepremiera rządu ZSRR Ł. P. Beria na uroczystym posiedzeniu Rady Mistrzów w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej.

Jedenastę lat z tego czterech ciężkich lat krwawej wyniszczającej wojny dzieło Związek Radziecki od roku 1940. Od tego czasu pod wojno produkcyjną przemysłową ZSRR, uprzednio już wysoką. A przecież przy pomocy potencjału z 1940 roku pokonał kraj Radzyskowskie Niemcy, które dysponowały zasobami gospodarczymi całej niemal Europy.

Sam przyrost wytopu surowki wynosił w 1951 roku 2700 000 ton, stali ok. 4 milionów, walcówki 3 miliony ton. „Związek Radziecki” — powiedział Ł. P. Beria — wytapia obecnie tyle samo w przybliżeniu stali co Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie”.

Trzydzięci lat temu, gdy lud rosyjski zrzucił ze swych pleców tyranię carów, obszarów i kapitalistów, Rosja należała do najbardziej zacofanych krajów. Obraz jej sytuacji ekonomicznej najlepiej charakteryzuje fakt, iż wszelkie urządzenia inwestycyjne, a więc maszyny do obróbki metali, maszyny tkackie, motory elektryczne oraz inne skomplikowane urządzenia fabryk, a więc wszystko co decyduje o rozwoju przemysłu, sprowadzono z zagranicy. A dziś z tego samego kraju wywozi się dobra inwestycyjne i to najwyższej jakości. Dzięki nim choćby w Polsce, możemy budować giganty hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Nawet najbardziej reakcyjni ekonomiści, nawet fachowi doradcy atlantyckiego sojusz nie mają złudzeń, że za potencjałem ekonomicznym ZSRR daleko w tył pozostały dawne, tradycyjne potęgi kapitalistyczne Anglia i Francja. Lord Silverman smętnie zapatruje się na przyszłość swego kraju. Wypowiada

on opinie klasy, która czyni rozpaczliwe wysiłki, by za cenę nędzy własnego narodu utrzymać się w władzy. Zamiast produkować pożyteczne maszyny, które człowiekowi ułatwiłyby życie, produkuje karabiny, czołgi i bomby, które mają człowieka niweczyć.

Tymczasem Związek Radziecki nieustannie idzie naprzód. Zastosowanie mechanizacji w górnictwie węglowym podnosi poziom wydobywania o 24 miliony ton rocznie. Podobnie dzieje się z produkcją ropy naftowej, której wydobycie bliżej jest 60 milionów ton rocznie. Do produkujących w świecie, a po uruchomieniu gigantycznych elektrowni znajdujących się w budowie, bezapelacyjnie pierwszych — należy Związek Radziecki w dziedzinie produkcji energii elektrycznej...

Fakty przekonują. Mamy poczucie, że razem z naszymi radzieckimi przyjaciółmi stanowią wielką siłę, która nieustannie rośnie, która jest w stanie przeciwstawić się groźbie agresji.

Lord Silverman na pewno bardzo by się cieszył, gdyby jego kraj mógł się pochwalić nawet ułamkami cyfr produkcji Związku Radzieckiego. Nie widzieliśmy wóczas smętnych perspektyw nieuchronnego bankructwa jego klasy, które można na kilka lat odsunąć, ale którego nie da się uniknąć.

Janusz Likowski

## Ubezpieczenia społeczne w Z. S. R. R.

Trzydzięci lat temu, w dniu 15 listopada 1921 r. twórca państwa radzieckiego — Włodzimierz Lenin podpisał dekret o ubezpieczeniu społecznym pracujących. „Ubezpieczenie społeczne w ZSRR, obejmujące najważniejsze dziedziny materialnego i kulturalnego życia — głosi uchwała CK WKP(b) z dnia 28 września 1929 r. — jest jedną z głównych zdobyczy klasy robotniczej, uzyskaną dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej. Wskutek potężnego rozwoju gospodarki narodowej i szybkiego tempa uprzemysłowienia kraju — świadczenia społeczne stały się ważnym czynnikiem polepszenia materialnego i kulturalnego bytu klasy robotniczej”.

Świadczenia społeczne w ZSRR obejmują wszystkich robotników i pracowników. Pracujący nie ponoszą przy tym żadnych kosztów, wszystkie obciążenia związane z ubezpieczeniem przyjeżdżają na siebie państwo. Corocznie asygnuje ono na ten cel olbrzymie sumy.

Wpłaty na świadczenia społeczne dokonują przedsiębiorstwa i urzędy ze specjalnych funduszy.

Fundusze te wzrastają z roku na rok w miarę rozwoju gospodarki narodowej ZSRR i zwiększania się zarobków pracujących. W ciągu pierwszych pięciu lat wydatki państwa na cele społeczne wyniosły 10,4 miliarda rubli, a w drugiej już — 32,5 miliarda rubli. W latach pięciolatki powojennej (1946—50) budżet funduszu świadczeń spo-

łecznych, nie licząc wydatków na pomoc lekarską dla pracujących i ich rodzin, wyniosło przeszło 80 miliardów rubli.

Państwowe ubezpieczenia społeczne w ZSRR opierają się na prawdziwie demokratycznych zasadach, gdyż funduszami tymi dysponują specjalnie dla tego celu wybrane organy. Rząd radziecki przekazał sprawy świadczeń socjalnych związkowi zawodowemu — najbardziej masowej organizacji robotniczej w ZSRR. Bezpośrednio przy organizacjach związkowych stworzono rady i komitety branżowe dla spraw ubezpieczeń socjalnych.

Ogólne kierownictwo świadczeniami socjalnymi należy do Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, dla poszczególnych zaś gałęzi gospodarki narodowej — do centralnych komitetów związków zawodowych.

Prócz wydatków na świadczenia społeczne rząd radziecki asygnuje wielkie sumy na ochronę zdrowia ludności. W pierwszej powojennej pięciolatce na cele te wydatkowano około 100 miliardów rubli. W porównaniu z okresem przedwojennym ilość łóżek szpitalnych w miastach i na wsiach wzrosła o 25%, a ilość lekarzy o 75%.

Pomoc lekarska w ZSRR jest bezpłatna. Większa część sanatoriów i domów zdrowia należy do związków zawodowych. W 1940 r. związki zawodowe posiadały 893 sanatoria, prewentyoria, domy wypoczynkowe, obecnie zaś mają ich już 1200.

Szczególną opieką otacza rząd radziecki matkę i dziecko. Wszystkie kobiety pracujące korzystają w okresie ciąży i porodu ze specjalnych ulg, świadczeń i urlopów. Z tego funduszu udziela się zasiłków dla matek karmiących, oraz pokrywa się wydatki na utrzymanie kolonii letnich dla dzieci. W 1951 r. kosztowało z nich 2650 tys. dzieci. Rodzice ponoszą za ledwie trzecią część wydatków za przejazd i pobyt dzieci na koloniach wakacyjnych.

Ubezpieczenia społeczne w ZSRR oparte na leninowsko-stalinowskich zasadach, są jednym z najważniejszych źródeł podwyższania się dobrobytu mas pracujących.

A. Nowochatski

## Kraj

**SKARB**  
**ZNALEZIONY W ŻWIROWNI**  
Gabinet numizmatyczny, istniejący przy Muzeum Prehistorycznym w Łodzi, wzbogacił ostatnio swoje zbiory o wielki skarb, składający się z 600 monet srebrnych, które zostały znalezione na terenie żwirowni w Płocku.

**JEDZIEMY**  
**RADIOFONIZOWANYMI**  
**POCIĄGAMI**  
W okresie od 12 listopada do 5 grudnia br. do Warszawy wjedzie pięć 400-osobowych wycieczek w wielkośći z województw Ziemi Zachodniej. Uczestnicy wszystkich wycieczek odbędą podróże turystycznymi, radiofonizowanymi pociągami.

**URZĄDZENIA**  
**DO WYTWARZANIA PRĄDU**  
**W SZPITALACH**  
W najbliższym czasie wszystkie szpitale w kraju otrzymają urządzenia do wytwarzania energii elektrycznej dla własnych potrzeb. Obecnie większe szpitale otrzymują specjalne agregaty do wytwarzania prądu, mniejsze zaś specjalne motory, dynamy, akumulatory.

**DZIECIĘCE SANATORIUM**  
**PRZECIWOGRZELICZE**  
W Miłowodach koło Obornika w woj. poznańskim powstaje nowe sanatorium przeciwgrzeźlicze dla dzieci do lat 14. Mieści się ono będzie w „Ciekocinie” — oddawanym gmachu po dawnym domu kuracjalnym i przeznaczone zostanie dla dzieci pracowników kolei państwowych.

**DOMY MŁODEGO ROBOTNIKA**  
Na Wybrzeżu oddano ostatnio do użytku przy wielu zakładach pracy Domy Młodego Robotnika, w których młodzież korzystając może ze świetlicy, biblioteki, urządzeń sportowych.

**7 MIL. ZŁ Oszczędności**  
W okresie niespełna 2 lat kolejarze — racjonalizatorzy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku opracowali 608 wniosków racjonalizatorskich, z których 247 zostało już zastosowanych. Użytkowane dzięki temu oszczędności wynoszą w skali rocznej ponad 7 mil. zł.

**JAN PŁOSZAJ**  
**NALIEPSZY MURARZEM**  
**NA WYBRZEŻU**  
W ogólnokrajowym konkursie o tytuł najlepszego murarza, najlepszego brzoźby i zagoni, robotnicy budowlani Wybrzeża zdobyli drugie miejsce. Tytuł najlepszego murarza na Wybrzeżu uzyskał Jan Płoszaj ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 3.

**IMPUJĄCA LICZBA**  
**BIBLIOTEK**  
Łódź pochwalili się może imponującą liczbą bibliotek i czytelników. Największą z nich — Centralna Biblioteka Miejska im. Wł. Głuchowskiego posiada księgozbiór liczący 130 tys. tomów.

## Siedem wieków Kostrzyna

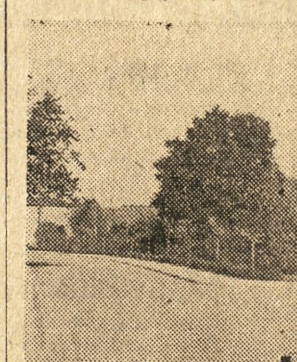
Obszerny, kwadratowy rynek obłożony jest niskimi domkami o różnorodnych fasadach. Lśnią w nich szyby niewielkich okien sklepowych a ponad nimi kolorowe szyldy konkurują z emblematami rzemiosł i cechów. Rozchodzą się stąd promienie krótkie uliczki, prowadzące wprost na płaskie pola. Obok piętrowych, krępkich jeszcze, kamieniczek — przysiadły stare chałupki o wykrzywionych okapach dachów, wybruszonych murach i malutkich oknach, za którymi zielenią się delikatne mirty, matowe pelargonie i kolczaste aloesy. Tu i ówdzie staroświeckie wrota łączą ze sobą dwie posesje, gdzieś niedaleko rynek — ścieżka przecina kamienistego bruk. Ot — mała miścina, ponad którą wyrasta masyw gotyckiej świątyni i chyba dwa tylko fabryczne kominy.

Taki jest Kostrzyn, leżący nad źródłami, łączący mi dwie wielkie rzeczki — Cybinę i Męcinę. Dziś małe miasteczko tonie w bieli i czerwieni flag, przystrojono się w girlandy i transparenty, przybrało szatę uroczystą — świętując rzadki jubileusz — 700-lecie swego istnienia jako miasta.

Nikt nie wie kiedy i kto pierwszy stawiał swą chatę nad źródłami — wiadomo jednak, że już w XII wieku najstarsza osada na ziemi średzkiej zaczęła tętnić gwarem i pracą, a w listopadzie 1251 roku Przemysław I nadał jej prawa miejskie i wyposażył w liczne przywileje. W XIII stuleciu Kostrzyn stanowił czoło opola, w następnym wieku był już kasztelaniam, lecz jak zawsze i wszędzie lata wojen zahamowały rozrost miasta. W ciągu siedmiu stuleci Kostrzyn nie znalazł sprzyjających warunków dla swego rozwoju, mimo, że skupiał w swych murach doskonałych rękodzielników, wśród których prym wodził szewcy, garncarze, płóciennicy i piwowarowie.

Z latami zmienił się charakter miasta. W okro-

bie rozrastając się kapitalizm podupadło rzemiosło i Kostrzyn stał się miastem robotniczym. Dla mieszkańców nadeszły ciężkie czasy, gdyż w nieuprzedzonym czasie przetrzymać trudno było zdobyć pracę — szukano jej więc w fa-



Miasteczko przecięte jest krętą wstęgą autostrady. Po obu jej stronach wyrastają nowoczesne domki, otoczone ogródkami

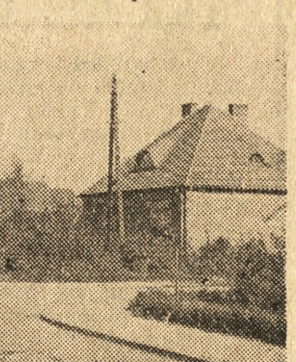
brykach Poznania, w warsztatach Swarzędza, Środy i Wrzesni, szukano daleko w Niemczech i na obczyźnie.

Czasy międzywojenne niczego pod tym względem nie zmieniły. W wielkim młynie, tartaku i młeczarni, w małej fabryczce pierników i makaronu pracowała garstka „szczęśliwców”, żyjąc w ustawicznym lęku przed zwolnieniem. Nie lepiej wiodło się gromadce urzędników i nauczycieli. Syci byli tylko kupcy z rynku, kamienicznicy i właściciele większych warsztatów.

W cichym miasteczku nie było zasadzie nie działało. Bezruch i nuda walały umysły. Bez widoków rozwoju pracowało kilka towarzystw, organizujących kilka razy w roku dość kiepskie imprezy połączone z zabawami. Ubożuchna biblioteka skupiała wokół siebie nieliczną entuzjastów książek. Powodzeniem cieszyło się aż sześć knajp, w których bezrobotni i nędzarze topili swe smutki w kieliszkach, tracąc czas i ostatnie grosze, zdobyte z ciężkim trudem na robotach sezonowych w okolicznych majątkach lub na polach zamownych rolników.

Od czasów tych dzieł nas wiele lat a przecież o-

braż życia Kostrzyna zmienił się nie do poznania. W mieście, liczącym obecnie 3500 mieszkańców, nie ma bezrobotnych. W powstałych po wojnie Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Drzewnego znalazło zatrudnienie ponad 200 osób,



Mimo sędziwego wieku Kostrzyn nie posiada zabytkowych budowli. Jedyną atrakcją dla turysty są tutaj stare chałupki z XVIII wieku

Gminnej Radzie Narodowej i w wielu nowo powstałych instytucjach — znajdują chleb kilkadziesiąt pracowników. Prawie tysiąc mieszkańców jeździ do pracy do Poznania i innych miejscowości.



Kostrzyn zdobył placówkę, których nigdy nie posiadał — stałe kino, stację opieki nad matką i dzieckiem, ośrodek weterynaryjny, bogato wyposażone przedszkole, czytelnia obok biblioteki, liczącej ponad 2200 tomów, łaźnię, radio-wzrost...

Kierując się troską o dobro mieszkańców władze miejskie nie szczędzą pieniędzy i starań, by tworzyć coraz lepsze warunki życia pracującej rzeszy. 10 odremontowanych budynków mieszkalnych, położone podłóg w mieszkaniach robotniczych w murowanym baraku za miastem, urządzenie kwietników i zieleni w obrębie miasta, przebrukowanie nawierzchni ulic, ułożenie nowych chodników, założenie elektrycznej sieci oświetleniowej, wyposażenie szkoły w sprzęt i pomoce naukowe — to tylko drobna część wykonanych już prac.

Tadeusz Paszkowski

W dniu dzisiejszym odana tu będzie do użytku wspaniała sala na około 400 miejsc. Dzięki temu nabytkowi nie będą teraz omijać miasteczka teatry objazdowe i zespoły artystyczne. Zwiększające się stale zainteresowania kulturalne redukują liczbę restauracji w mieście oraz odciągają dawnych bywalców od piąckich libacji.

Kostrzyn zaczyna tętnić innym życiem a dalekosiężne plany władz ludowych gwarantują jego szybki rozwój. Chodzi więc przede wszystkim o zlikwidowanie najdotkliwszych braków i bolączek, jakie dręczą jeszcze mieszkańców. Narastają one w ciągu długich lat zaniedbań i martwoty — trudno je dlatego usunąć od razu. Planu przewidują wybudowanie w Kostrzynie dwu nowoczesnych bloków mieszkaniowych dla ogółem stu rodzin, budowę wspaniałej szkoły 11-letniej, zorganizowanie ośrodka zdrowia, wywiercenie nowej studni i zaopatrzenie mieszkańców w zdrową wodę, założenie wodociągów i uzupełnienie sieci kanalizacyjnej.

Jest rzeczą pewną, że dzięki władzy ludowej i wytrwałej pracy mieszkańców Kostrzyna plany te rychło będą zrealizowane.

Wielkopolski

## Długowieczni mieszkańcy Kraju Ałtajskiego

Bardzo bogaty jest rejestr długowiecznych obywateli Ałtaju. W osmiu tylko rejonach Głównego Ałtaju zarejestrowano 320 mieszkańców, którzy liczą obecnie ponad 100 lat, ciesząc się doskonałym zdrowiem. Najstarszy z nich to Jegor Kuzniecowa, kolchoznik wsi Salan w rejonie sałtajskim, który przy 144 latach jest jeszcze zupełnie rześki bierze nawet udział w pracach społecznych. W tym samym rejonie, w osiedlu — Nowo-Ażyńce mieszka 135-letnia chłopka Praskowia Wasiliewa, która posiada nieco młodsze od siebie sąsiadki, bo Marię Czinczikiejewą, która ukończyła 126 lat oraz Akulinę Platonową obchodzącą już swoje 130 urodziny. Pierwsze miejsce wśród długowiecznych mieszkańców rejonu ust-koksińskiego ma chłopka ze wsi Akakaba nazwiskiem Diergambysz Szikakowa, licząca już 142 lata. (K)

## Miczurinowcy wielkopolscy w walce o lepsze plony

Brzaskwinia w ogrodzie Jana Kołodzieja w Gołaszynie, pow. Rawicz, co roku rodzi drobne, mało-wartościowe owoce. Aż kiedyś jej właściciel postanowił na jesień zakupić pewną ilość fekali w promieniu i metra od drzewa. Brzaskwinia pokryła się latem pięknym, dużym i soczystym owocem. Jan Kołodziej podzielił się swym odkryciem z członkami kółka miczurinowskiego w Gołaszynie. Odtąd wielu innych ogrodników praktykuje ten sposób z dużym powodzeniem.

Podobny eksperyment z nawożeniem fekalią, tym razem pod śliwy-damasceny, przeprowadził Jan Urbanowski, przewodniczący kółka miczurinowskiego w Śmiłowie, pow. Chodzież.

Chata-laboratorium

Są i inne doświadczenia, prowadzone przez wielkopolskich miczurinowców. Ob. Miazga ze Szkoły Rolniczej w Ziolkowie przekonał się, że ziarna pomidorów, suszone sposobem sztucznym (na piecu) wydają rośliny bardziej odporne na różne choroby. Kółko miczurinowskie przy Liceum Ogrodnictwa w Koźminie, liczące 40 członków, pracuje nad wyhodowaniem orzecha włoskiego o wcześniejszym owocowaniu. Uczniowie Liceum prowadzą też doświadczenia nad chemicz-

nym przerzedzaniem owoców na drzewach przez odpowiednie spryskiwanie.

W Borzęcinkach pow. Krotoszyń miczurinowcy, którym przewodzi czynny i energiczny kierownik tamtejszego Uniwersytetu Ludowego ob. Fedyk, zorganizowali pierwszą w Wielkopolsce chatę-laboratorium. Chata, wyposażona w odpowiednie przybory i narzędzia, służy do dokonywania badań i doświadczeń z dziedziny agrotechniki.

## Upowszechnienie doświadczeń Miczurina

A oto kilka dalszych nazwisk chłopów, którzy epokowe prace Miczurina starają się przenieść na grunt własnych doświadczeń: Stanisław Tatarek z Bartoszewic pow. Rawicz, Ludwik Ignaszewski z Żelgiewa pow. Chodzież, Franciszek Kuźma z Szczepankowa pow. Poznań, Adam Marszał z Cienina, pow. Kalisz, Edward Ruka z Tarnowa pow. Oborniki. Metody miczurinowskie stosuje się na wielką skalę m. in. w Zakładzie Doświadczeń Zootechniki w Ciołkowie pow. Gostyn. Pod kierunkiem wybitnego fachowca inż. mgr. Krauthorsta przeprowadza

(Ciąg dalszy na str. 4)

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 299 str. 3



# W powiecie jarocińskim trzeba przełamać opór kułaków opóźniających wykonanie planów gospodarczych

Wystarczy rzucić okiem na wykaz przedstawiający wysokość wykonanych w powiecie jarocińskim planów skupu zboża, skupu ziemniaków, kontraktacji trzody chlewnej i spłaty zobowiązań, finansowych ażeby stwierdzić, że wielu chłopów nie przywiązuje wagi do terminowego wypełnienia obowiązków wobec państwa. Jeśli kilka gmin posiadających takie same możliwości uzyskało zupełnie różne wyniki, jest to najlepszym dowodem zlekceważenia bądź to przez niektórych chłopów, bądź też przez gminne rady narodowe sprawy terminowego wypełniania zadań.

W woj. poznańskim już przed tygodniem 14 powiatów osiągnęło 65% rocznego planu skupu zboża, a w jarocińskim uzyskano (do dnia 11 bm.) zaledwie 55,2%. Najważniejszym powodem zahamowania odstaw i wpłat jest opór kułaków i niedostateczne jeszcze usładowienie wielu mało i średniorolnych chłopów. Nie znaczy to wcale, że w pow. jarocińskim nie ma takich chłopów, którzy wykonali już całkowicie swoje zobowiązania, lub gromad posiadających znaczne nadwyżki, uzyskane po wykonaniu w 100% wszystkich planów (Brzostków i Stefanów). Jest jednak zrozumiałe, że wówczas dopiero, gdy każdy chłop, nie odciągając się powiezie do GS wyznaczoną na jego gospodarstwo ilość zboża i ziemniaków (odstawionych w powiecie w 52%) i gdy spłaci wszystkie zaległości finansowe — powiat przestanie się na lepsze niż dotychczas miejsce w województwie. O to musi walczyć cały aktyw gminny i gromadzki i przenieść tę świadomość celów i zadań

## Miczurinowcy wielkopolscy

(Dokończenie ze str. 3)

się tu doświadczenia nad krzyżowaniem ras bydła i trzody z różnych środowisk klimatycznych.

W 67 kołach 928 miczurinowców podejmuje szczerą walkę o zastosowanie najnowszych osiągnięć zootechniki. Praca w kołach jest jedną z form samokształcenia chłopów zmierzających nie tylko do zaznajomienia się z nauką Miczurina, lecz również i pogłębienia ogólnych wiadomości teoretycznych. Stosowanie nowoczesnych metod w uprawie roślin i hodowli pozwoli na zwiększenie wydajności produkcji rolnej.

## Praktycy i naukowcy

Oczywiście nie wszystkie kółka wykazują dostateczną żywotność. Gdzieś niedługo powstały one „po linii administracyjnej”, zamiast wyrosnąć z gospodarczych potrzeb danej gminy czy gromady. Jednakże przeważająca ich większość spełnia dziś to szczerze zadanie, jakim jest — stworzenie nowego aktywnego i twórczego stosunku człowieka do przyrody drogą pracy doświadczałnej i samokształcenia.

Pogłębia się też coraz mocniej współpraca między chłopami-miczurinowcami a ośrodkami naukowymi. Jednym z przejawów tej współpracy była niedawna narada miczurinowców z naukowcami, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZSCH w Cielonowie w pow. gostyńskim. Ruch miczurinowski ma wszelkie szanse by stać się ruchem masowym. O gminie on coraz szersze kręgi chłopów, wytyczając wsi polskiej nowe perspektywy w dziedzinie rozwoju produkcji.

J. M.

GEOS Nr 299  
WIELKOPOLSKI str. 4 AB

wsi na wszystkich pracujących chłopów, a opory kułaków należy przełamać.

Przykładem opornych kułaków są: Stanisław Wąkiewicz z Wysokotówka, Seweryn Wlekiński z Żerkowa, Franciszek Pańczak z Ludwinowa i Andrzej Maciaszyk z Kuchar.

Przodującymi chłopami natomiast są: Władysław Kardach z Golin, Józef Stabiera z Jarocina, Ignacy Cieluch z Pabianowa, Józef Bullński z Lubini Małej i inni, którzy wykonali już wszystkie swoje zobowiązania.

Jeżeli perswazja w stosunku do kułaków nie pomaga prezydium GRN-ów powinny zastosować środki ustawowe, jakimi dysponują w myśl przepisów dekretu.

Wielu zalegających z odstawami chłopów znajduje się również w gminie Kotlin, uważanej za ich winy za najgorszą w powiecie. Roczny plan skupu zboża wykonano tam do dnia 11 bm. w 40%, chociaż w GRN w Kotlinie panuje przekonanie, że gmina osiągnęła już 60% planu. Zasła tu albo pomyłka, albo Prezydium GRN nie chce przy-

## Witaszyce ośrodkiem przemysłowym

Witaszyce to nieduża wieś oddalona o 6 km od miasta powiatowego — Jarocina. Jednak właśnie w tej wsi tętni życie przemysłowe, do niej przyjeżdża każdego dnia tysiące robotników z okolicznych gromad.

Oprócz roszarniczych zakładów, cukrowni istnieje także w Witaszycach ceglarnia parowa, która jest jedną z największych w Wielkopolsce. Jak wiadomo, załoga pracuje świadczy najlepiej fakt, iż jest stale na pierwszym miejscu w wykonywaniu miesięcznych planów produkcyjnych w skali wojewódzkiej. Celem zwiększenia jeszcze bardziej wydajności w pracy, załoga ta postanowiła w Cynie Październikowym m. In. przekroczyć w IV kwartale plan produkcyjny o 3 proc. Również w bież. roku ceglarnia zostanie zmodernizowana.

Mimo, że zdyscyplinowana załoga osiąga sukcesy w produkcji, to jednak na innych odcinkach pracy nie przejawia aktywności.

Istniejący zespół artystyczny jeszcze ani razu nie odwiedził żadnej z pobliskich gromad. A jednak zespół ten, który posiada chór świetlicowy, zespół taneczny, mógłby przecież uprzyjemnić niejednemu wczoraj pracownikowi z okolicznych spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów czy małych i średniorolnym chło-

nać się do kłóskich wyników.

Faktem jest, że kułacy Franciszek Duda i Franciszek Wawrzyniak z Wilczy, Ignacy Matuszewicz i Alojzy Stysiak ze Sławoszewa oraz Stanisław Wąkiewicz z Wysokotówka nie wykonując swoich obowiązków hamują realizację planów w poszczególnych gromadach, podobnie jak bogacze z Wilczy i Woli Książkowej. Zawinił tu także Centralny Urząd Skupu i Kontraktacji oraz GS, które nie nawiązały ścisłej współpracy z Gminną Radą Narodową i z tej przyczyny opóźniły przebieg odstaw i wpłat. Z tego wniosek, że Prezydium PRN w Jarocinie winno więcej uwagi poświęcić gminie Kotlin.

Większej niż dotychczas opieki wymaga również gromada Golina, należąca do najgorszych w powiecie. Niezbędna jest w tej gminie wzmocniona praca uświadamiająca wśród chłopów. Trzeba ich przekonać, że jeśli zadanie robotnika polega na dostarczeniu potrzebnych wsi artykułów przemysłowych, to obowiązkiem chłopów jest zaopatrzenie ludności miejskiej w żywność. (alf)

pom. Również dotychczas nie zorganizowano w ceglarni brygady młodzieżowej. Pracujący ZMP-owcy są porozrzućani po różnych działach i dlatego nie istnieją współzawodnictwo międzybrygadowe. W projekcie jest dopiero wykształcenie młodzieży i zorganizowanie brygady. A przecież ceglarnia nie ruszyła dopiero w tym roku, lecz czynna jest już od roku 1945.

Żałoba ta mogłaby osiągnąć więc jeszcze lepsze wyniki w produkcji, gdyby dyrekcja i Rada Zakładowa usunęła te niedociągnięcia, a nadto otoczyła troskliwą opieką istniejący klub racjonalizatorów i przodowników pracy.

Młymi i czystymi zakatkami, w którym pracownicy spędzają wolny czas, jest świetlica, prowadzona przez b. robotnicę ceglarni, a obecnie świetliczkę Rozalę Hoderną. W świetlicy tej można przeczytać najnowsze czasopisma, dzienniki i książki fachowe — można odpocząć. Brak było jednak w Mieście Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stoiszka z książkami radzieckimi, o którym powinno przecie pomyśleć Koło TPPR.

Nie wątpliwe, że załoga, która osiąga sukcesy w produkcji, potrafi również życie kulturalne postawić na odpowiednim poziomie. (an)

## Mleczarnie dostarczą mleko do domu

Tak się dotychczas jakoś składało, że nie byliśmy w stanie napisać nic dobrego o pracy żarńskiej Mleczarni Powiatowej. Tym razem jednak z pełną satysfakcją stwierdzamy, że praca mleczarni poprawiła się do tego stopnia, że możemy wyrazić się o niej pozytywnie.

Sprawa dostawy oraz rozprowadzania mleka została całkowicie uregulowana, ku zrozumieniu i zadowoleniu mieszkańców miasta. Dla potrzeb domowych dostarcza konsumentowi mleczarnia na miejsce zamieszkania za małą opłatą. W samych zakładach uruchomiono od dłuższego czasu stojący bezczynnie pasteryzator, tak, że najpoważniejsze niedomaganie po linii te-

chnicznej zostało w ten sposób usunięte. Mleko dostarczane z 61 sprawnie pracujących zlewni, rozslanych w całym powiecie, zaspokaja całkowicie potrzeby robotniczych Żar. W tej chwili najważniejszym projektem kierownictwa mleczarni, jest uruchomienie drugiego z kolei baru mlecznego na terenie Żar. Bar ten powstał w najbliższym sąsiedztwie dworca kolejowego i w tej chwili trwają poszukiwania za odpowiednim do tego celu lokalem.

Otwarcie drugiego baru mlecznego, będzie miało duże znaczenie dla toczącej się w obecnym czasie walki z alkoholizmem. Kredyty na organizację baru mlecznego otrzymano już z Okręgu w Zielonej Górze. (elE)

## Przed wyborami do Gminnych Spółdzielni

Wybory do Gminnych Spółdzielni w Wielkopolsce porządzone zostały akcją przygotowawczą. Poprzez wojewódzką, powiatową i gminne narady instrukcyjne przygotowano aktyw do przeprowadzenia gromadzkich zebrań wyborczych, w czasie których spółdzielcy w poszczególnych gromadach wybiorą swoich przedstawicieli na walne zgromadzenia Gminnych Spółdzielni.

Sprawozdania z pracy GS składane na zebraniach gromadzkich zorientują wszystkich spółdzielców o osiągnięciach i niedociągnięciach w pracy tych placówek, a także o przeszkodach w wykonywaniu planów gospodarczych. W zebraniach gromadzkich, poza członkami GS, biorą udział wszyscy zainteresowani ich pracą chłopcy, mężczyźni, kobiety i młodzież.

Zebrań gromadzkich są ważnym krokiem w kierunku umocnienia pracy Gminnych Spółdzielni, a równocześnie w kierunku umocnienia chłopów w przekonaniu o ich decydującym wpływie na tok pracy GS. Chłopi mają możliwość przedyskutowania pracy poszczególnych placówek spółdzielczych, możliwość ulepszenia tej pracy. Zebrania wyborcze cieszą się wśród chłopów dużym zainteresowaniem. (lpc)

Źródło: CRS — Poznań

Inż. mgr K. Jankiewicz

## Orki zimowe — pilne zadanie rolnictwa

Przed rolnictwem stoi w obecnej chwili jedno z najpilniejszych zadań agrotechnicznych w tym okresie: całkowite wykonanie orki zimowych! Ma to nie służyć ważnemu znaczeniu dla wegetacji roślin na wiosnę i wpływa na wysokość plonów. Szczególnie w tym roku, gdy wskutek suszy i opóźnienia zasiewów orki zimowe rozpoczęto też nieco później niż zwykle — całkowite ich wykonanie i przyoranie jak największych ilości obornika staje się b. ważnym zadaniem.

Musimy sobie zdać sprawę z woj. poznańskie, że w woj. bydgoskim zaliczają się do najuboższych terenów, gdy chodzi o opady. Przez orkę zimową rolę otwieramy i tym samym umożliwiamy gromadzenie wody z deszczu i śniegów w ciągu jesieni i zimy. Ta właśnie woda zimowa zadecyduje o przetrwaniu roślin uprawnych w okresach suchych.

Jak ogromne ilości wody są potrzebne roślinom, niech za przykład posłuży burak cukrowy, który wymaga do wydatka dobrego plonu aż 5 milionów litrów wody.

Zamagazynowanie tej olbrzymiej ilości wody możemy dokonać tylko przez orkę zimową oraz przez taką pielęgnację w okresie wiosennym — letnim, aby woda nie wyparowała. Systematyczna uprawa międzyrzędowa to nie tylko zabieg pielęgnacyjny, mający na celu niszczenie chwastów i doprowadzenie powietrza do korzeni,

ale również zahamowanie parowania, nagromadzenie wody.

Skoro w zimie nadeszły mrozy, wyorane skiby zamrzły. Działanie mrozu jest wówczas dobroczynne z wielu względów. Woda zamienia się w lód, który z kolei działa rozsadzając, tak, że z wiosną wyorane skiby stają się pulchne i łatwe do dalszej uprawy. Mroz niszczy wyorane legowiska zimowe licznych szkodników owadów. Dzięki orce zimowej ulegają również zniszczeniu nasiona chwastów, które powschodzili po podorywce.

Głębokie wzruszenie roli wpręga większą jej masę do wytworzenia plonu. Dla przykładu, że pogłębienie orki ma wpływ na wysokość plonów, znamy z doświadczeń nami Wollny'ego odnośnie buraków cukrowych:

Głębokość warstwy uprawnej:  
Plon z hektara: 10 cm — 243,2 q; 20 cm — 334,0 q; 30 cm — 468,8 q; 40 cm — 571,2 q.

Pogłębiając orkę rozpruwamy skapy zazwyczaj zapasy próchnicy z cennej warstwy ornej w większej masie ziemi. Nie zaleca się jednak wydobywania na wierzch martwicy. Gdy warstwa rodząca jest płytka, a dysponujemy siłą podługową, możemy pogłębić powoli tę warstwę, wzruszając jednocześnie skiby wmontowanym do pluga pogłębiaczem. Dzięki temu bakterie wraz z powietrzem i próchnicą dostają się do głębszych warstw gleby,

a tym samym powoli ją poprawiają.

W niejednym gospodarstwie rolnym może być brak pogłębiacza. Wówczas w miejsce niego używamy obornika do ziemniaków (radia), u którego odejmuje boczne skrzydła. Spotyka się w praktyce, że jako pogłębiacza używa się również jednokosibowca z odjętą odkładnicą. Trzeba jeszcze pamiętać, że o intensywności zwiększenia głębokości orki zimowej decydują: jakość gleby, dotychczasowa głębokość orki zimowej, nawożenie nawozami organicznymi, a zwłaszcza obornikiem. Zrozumiałym więc jest, że im gleba jest gorzej, tym wolniej należy pogłębiać orkę.

Ostatnie deszcze w znacznym stopniu ułatwiają przeprowadzenie orki zimowej. Wykopki buraków cukrowych dobiegają już końca. Rolnicy powinni obecnie wykorzystać każdy bezmroźny dzień, aby wszystkie orki wykonać jak najszybciej. W okresie orki zimowych powinna sprawnie działać pomoc sąsiedzka. Nie można dopuścić, aby z braku tej pomocy rolnicy nie posiadający konia, nie mogli wykonać orki.

Pomoc POM-ów i SOM-ów należy wykorzystywać jak największą mierze, a w razie powstania nieprzewidzianych trudności w wykonaniu orki zimowej, trzeba zwracać się natychmiast o pomoc do instruktorów rolnych przy prezydiach gminnych rad narodowych.

## listy i odpowiedzi

### Tak nie można ob. konduktorko!

W dniu 1 bm. autobus kursujący na trasie Poznań — Rawicz — Jutrosin, wyjeżdżający o godz. 19.30 z Mieskiej Górki był bardzo przepełniony. Konduktorka obsługująca ten autobus oświadczyła po zostaniu na przystanku osobom w liczbie około 45 osób, że przyjeździe dodatkowo po czekających. Podróżni, a są to przeważnie pracownicy cukrowni wracający z pracy oraz kilka matek z drobnymi dziećmi, czekali do godz. 20.50 po to tylko, aby się dowiedzieć, że autobus nie wrócił dodatkowo „ze względu na małą ilość osób”. Zabrać oczywiście się nie mogli, ponieważ autobus był już przeładowany.

Jeden z niedoszłych pasażerów zwrócił konduktorce uwagę na nieślusność jej postępowania i żądał podania numeru służbowego. Przedsiębiorca pracownicza PKS-u trzasnęła drzwiami przed nosem i śmiejąc się dała sygnał do odjazdu. Niefortunny pasażerowie byli zmuszeni czekać na pociąg do godz. 0.15.

Jak sądził Dyrekcja PKS-u, czy postępowanie owej niezidentyfikowanej konduktorki było wynikiem troski o człowieka pracy? My jesteśmy innego zdania, a o Waszym zdaniu nie bawem się dowiemy. (2450)

### Odpowiadamy Czytelnikom

„Pacjent” — Jarocin. Przeprowadzenie dochodzenia nie potwierdził zarzutów Pana. (2308)

Bronisław Krasowski — Koło. Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN w Poznaniu komunikuje nam, że w mies. gru. br. zostanie Pan skierowany na leczenie sanatoryjne. (2243)

Ludwik Kobylewski — Jelenia Góra. Jeżeli został Pan z pracy zwolniony na własne żądanie, dodatek rodzinny w nowym zakładzie przysługuje po przepracowaniu trzech mies. (2243)

O ile zakwestionowano Panu dodatek na miesiąc września, to widocznie prac zaczął Pan 15 czerwca i nie przepracował pełnych 20 dni w tym mies. Zasiłek rodzinny pracownik może otrzymać za miesiąc, w którym przepracował najmniej 20 dni. (2503)

Halina Kabzowa — Stupca. W tej chwili córka Pani z braku miejsca nie może być umieszczona w internacie.

W najbliższym czasie dyrekcja szkoły dysponować będzie kilkunastu wolnymi miejscami i wówczas wniosek Pani zostanie załatwiony pozytywnie. (2483)

St. Maciołek — Szamocin. W sprawie podawania prognozy pogody radzimy zwrócić się do Polskiego Radia, Warszawa ul. Noakowskiego 20. Poruszone przez Pana zagadnienie jest bardzo słuszne i celowe. (2407)

Młodzież szkolna, Śrem (2497). Czesław Witkowski, Pleszew (2517) — interwjujemy, o wyniku zawiadomimy.

Edmund Strojny, Pleszew. — Notatka Pana dotycząca koła ZMP jest zbyt ogólnikowa, abyśmy mogli interweniować. Prosimy o dokładne podanie faktów oraz daty. (415)

Według informacji Komendy Powiatowej „Służba Polsce” w Szamocinie, żona Pana może w każdej chwili odebrać swą należność samą wgl. przez osobę do tego upoważnioną.

Wojciech Szymański — Mielżyn, gm. Witkowo. Prezydium

PRN w Gnieźnie zawiadamia nas, że akta wymiarowe zostały wysłane w dniu 19. 10. br. do Prez. WRN z wnioskiem o całkowite uchylenie wymiaru. Pobór podatku został wstrzymany aż do wydania decyzji przez Prezydium WRN w Poznaniu. (2237)

Adaszkowski — Konin. — W sprawie syna Pana interweniowaliśmy w Komisji Odwoławczej przy Uniwersytecie Poznańskim, lecz do tej pory odpowiedzi nie otrzymaliśmy. (1757)

Stały Czytelnik „Głosu” — Inowrocław. Informacji dotyczących tytułu technika przemysłu chemicznego, udzielił Panu Państwowe Technikum Chemiczne w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19. (2438).

M. O. — Strzelno. W Pana przypadku nie przysługują datki dla dzieci, jak również nie należy się Panu bezpłatne leczenie, gdyż jest Pan inwalidą 25%. (2454)

Edward Strusiewicz — Pila, ul. Żeleńskiego 1. Według informacji uzyskanych w PKO wyjaśniamy, że Prezydium MRN w Pile winno wydać Panu zaświadczenie wypisane na wzorze nr 6 a poświadczające przez Wydział Finansowy MRN. Na podstawie powyższego zaświadczenia otrzyma Pan w Banku Polskim obligacje Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. (2459)

Pielęgniarka, Śmigiel. Przy odbiorze węgla należy się Pani połowa w gatunku dobrym, a połowa w gorszym. (2264)

Stanisław Olejnik, Nowe Czek. Według informacji uzyskanych w PKO zawiadamiamy, że wniosek Pana został załatwiony odmownie w dniu 21. 8. 1951 r. z powodu nie dołączenia potrzebnych papierów, o które PKO montowała dwukrotnie. Przysługująca Panu wniesienie odwołania w ciągu 7 dni, o czym był Pan również powiadomiony.

W tej chwili możemy radzić jedynie ponowne złożenie wniosku do PKO. (2482)

### Interwencje skuteczne

Przed sklepem MHD nr 41 przy rynku w Lesznie umieszczono żelazne wycieraczki.

W wyniku naszej interwencji sklep GS w Bledzewie zaopatrywany jest normalnie w pieczywo.

W związku z naszą notatką GS Sam. Chłopska w Rogoźnie wyjaśnia: księżeczki członkowskie zostaną wysłane imiennie tym wszystkim członkom, którzy do tej pory ich nie posiadają.

W związku z naszą interwencją DOKP zawiadamia: wydano odpowiednio zarządzenie, aby na linii Poznań — Murowana Goślina skład pociągu 6.30 został wzmocniony do pełnego obciążenia. Skład tego pociągu prowadzić będzie odjazd 10 wagonów osobowych. 512/51

Szkola Podstawowa w Naramowicach będzie miała świetlicę.

MRN przydzieliła lokale na świetlicę przy ul. Naramowickiej 215. (2397)

W barze mlecznym przy Rynku Łazarskim w godzinach największego nasilenia uruchamia się drugą kasę.

Student b. AH otrzymuje już dyplomy

W związku z naszą notatką pt. „Dyplom sprawności dla sekretariatu b. AH” — prorektor wyjaśnia: Wydawane dyplomy przełączają się ze względu na duże trudności natury technicznej, a obecnie pierwsze dyplomy zostały już wystawione. (2377)



## Pracownicy poszukiwani

Spawacza — spec. na cęnkę blachę, galwanizera, 2 tokarzy przyjmą natychmiast. Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr PZE — Poznań-Starołęka, al. Forteczna 12/14. K2164

Z-cę głównego księgowego — finansowca poszukuje zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie w Poznaniu. Zgłoszenia do Sekcji Personalnej ul. Garnerska 9. K2172

Kierownika referatu pracy i płacy, kierownika referatu planowania produkcyjnego, oraz kierownika sekcji planowania finansowego albo samodzielnego księgowego finansowego przyjmą zaraz Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego Zakład nr 6 w Szamotułach. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników przemysłu drzewnego. Oferty kierować jak wyżej. K2173

Mistrz kowalski z egzaminem kucia koni oraz mechanik do remontu maszyn rolniczych i traktorów potrzebny zaraz lub 1 I 52 r. na majątek 1000 ha. Wynagrodzenie wysokie wg Ukl. Zbior. Pracy. Zgłoszenia kierować: Stacja Selekcji Roślin Polanowice p-ta Kruszwica pow. Inowrocław. K2170

## Komunikaty

W związku z usuwaniem drzew na ulicy Narutowicza nastąpi w dniach od 17 bm. godz. 18 do 18 bm. włącznie wstrzymanie ruchu trolejbusowego na tej linii. Na linii Garbary — Lechicka i Lechicka — plac Młodej Gwardii kursować będą w te dni autobusy w ograniczonej ilości. K2176

Do posiadaczy czeków towarowych wydanych przez Centralę Produktów Naftowych. Wszystkie czek C.P.N. na pobór benzyny, olejów silnikowych i olejów gazowych — z wyjątkiem czeków oznaczonych rokiem 1950, 1951 i 1952 — należy przedłożyć celem odkupu w tym Biurze Wojewódzkim C.P.N., w którym zostały zakupione, do dnia 31 stycznia 1952 roku. Po tym terminie czek te nie będą honorowane. K2169

**ZAKUPIMY:**  
1 silnik prądu stałego, bocznikowy lub bocznikowo-szerokowy z regulatorami, mocy 17 kW, 110 V, 1500 obr./min.  
Generator bocznikowo-szerokowy lub bocznikowy, mocy 11 kVA, napięcie 115 V.  
1 silnik prądu stałego szerokowy, mocy ca 5 kW, napięcie 115 V lub 220 V.  
1 silnik komutatorowy prądu zmiennego ca 5 kW, napięcie 220 V/115 V.  
Oferty przysyłać na adres: Zakład Maszyn Elektrycznych Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, pl. Curie-Skłodowskiej 5. K2168

## Wolne posady

Gospośla potrzebna zaraz. — Poznań, Zaczę 6. 15915g

Paniąka umiejącą ładnie czerować, potrzebna. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 15913g

Małżeństwo (lekarz z dzieckiem) poszukuje samodzielnej gospośi. Warunki dobre. — Adres wskazać Głos nr 15902g

Pomoc domowa potrzebna do Szczecina. Referencje. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 25a, m. 5. 15876g

Kucharka potrzebna zaraz. — Restauracja Kupiecka, Poznań, Czerwonej Armii 48. 15979g

Ogrodnik starszy, samotny do prowadzenia gospodarstwa rolnego potrzebny. Oferty Głos Wielkopolski dla 15975g

Rezerwistów wykwalifikowanych, na placzce damskiej, potrzebne. Poznań, Szamarszewskego 8. Zgłoszenia: od godz. 16-18. 15969g

Gospośla do lekarza na wyjazd potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, Ostroga 12. 15966g

Paniąka ze wsi wycieczka zycia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 15932g

Dentystyczna pomoc gabinetowa ze znajomością pracy zachowawczej, potrzebna natychmiast do dentysty w wojew. szczecińskim, zatrudnienie Wydziału Zdrowia, oraz prywatnie. Warunki bardzo dobre. Oferty złożyć do redakcji Głosu Wlkp. dla 15935g

Inteligentna pomoc domowa oraz do dzieci potrzebna. Poznań, Racławicka 76, m. 2. Telefon 70-54, godz. 15. 15940g

**Szuka nosady**

Pracznia uczciwa szuka prania. Oferty Głos Wlkp. dla 15963g

**Nauka**

Tańców ludowych, nowoczesnych wycieczka Szczecina — Szczecin, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 15677g

Korespondencyjne Kursy Księgozwości, Ulgi. — Informacje: Wrocław 1, skrytka 152. K2167

Prof matematyki udzieli lekcji — także angielski, Poznań, Szamarszewskego 16, m. 6. 15823g

**Sprzedaje**

Radio super, Sachsenwerk — zmienny stółki, oko sprzedam. Poznań, Umiańskiego 7, m. 16, od godz. 15. 15874g

Wózek koszykowy, dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Kolejowa 7, m. 5. 15882g

Z powodu choroby oddam działkę z altana za zwrotem kosztów. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 15883g

Dymadło elektryczne 3/4 KM na sprzedaż. Informacje: Firma Wiolec. Kępno. 12784

Parcela willowa 4000 m<sup>2</sup>. Najpiękniejsza położona w Poznaniu. Nadzwyczajna rzadka okazja! Sprzedam 40000 „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9 (dawniej Rzeczypospolitej). 15662g

## notujemy:

Przebywająca w Albanii rodzina Spartak (Moskwa) rozegrała spotkanie z reprezentacją miasta Korcz, które zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckiej 2:0.

Na zakończenie Tygodnia Studenta sekcja pływacka poznańskiego AZS-u urządziła w krytej pływali 18 bm. o godzinie 17 zawodów, w których uczestnikami poznańskich będą akademicy z Łodzi. Zespoły wystąpią w swych najbliższych składach.

O mistrzostwo Wielkoszkolki spotka się 18 bm. o godz. 17 w hali nr 1 MTP poznańska Stal z Łódzką Sólą. W przedmeczach o 15.30 żeńskie zespoły koszykarskie Stali i AZS-u rozegrają spotkanie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

## Głos SPORTOWY

### O mistrzostwo klasy wojewódzkiej

W spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w tenisie stołowym zespół poznańskiej Stali pokonał pewnie swego najgroźniejszego rywala Budowlanych 8:2, umacniając tym samym swoje przodownictwo

w tabeli. Spotkanie stało na dobrym poziomie przy czym zawodnicy Stali wykazali lepsze wyszkolenie techniczne jak i taktyczne. Jedynym jasnym punktem Budowlanych był Pagowski, zdobywca obu punktów. Pokonał on po zwycięskiej trzysietowej walce Tomczaka I (St) 24:22, 11:21, 21:15, oraz Tumasza (St) 21:12, 21:19.

### Dlaczego tylko 23,28 procent

W woj. poznańskim jest 1102 ludowych zespołów sportowych z 44 tys. członków. Roczny plan zdobywania odznak SPO został dotychczas wykonany zaledwie 23,28%. Na 2970 za planowanych odznak zdobyto w III kwartale zaledwie 643 członków LZS.

Wiele przyczyn złożyło się na słabe wykonanie planu. Głównie z nich to brak dostatecznej ilości organizatorów SPO, przeciągające się szkolenie korespondencyjne SPO i brak regulaminów SPO w Domach Książki i Gminnych Spółdzielniach w terenie.

W powiatach: Kościan, Rawicz i in. przeskodą w zdobywaniu odznak SPO był brak torów przeszkód. Gdzieś indziej znow, np. w pow. Chodzież i Trzcianka brak było amunicji małowalibrowej i wiatrowek.

Słaba była pomoc zrzeszeń sportowych i aktywu społecznego Pow. Komitetów Kultury Fizycznej. Charakterystyczne jest, że w PKKF w Chodzieży brak odznak SPO. Nie było to chyba zachętą dla członków LZS-ów... Dla pracowników PKKF pow. chodzieskiego było natomiast świadectwem lekceważenia najprostszyc obywateli i niedbalstwa. Większy działacz sportowy jako jedną z przyczyn niskiego procentu realizacji zadań w zakresie odznak SPO podają również skomplikowaną dokumentację odznaki.

Mimo tych trudności są zespoły wiejskie, w których można zanotować dobre wyniki np. LZS Głębinów pow. Kępno zdobył 43 odznaki, w tym samym powiecie LZS Mroczek 20 i Słupia pod Bralinem 25, w

pow. Środa, Zaniemyśl 31 odznak (w tym 9 kobiet) i Solec 7 odznak, w pow. Nowy Tomyśl — Bukowiec 25 odznak, w pow. Krotoszyn: Perzycy 16, Lutogów 8, St. Krotoszyński 12 odznak.

Zasadniczą przyczyną, która wpłynęła na słabe wykonanie planu było spóźnienie zdawania norm przez opóźnienie wysyłki regulaminów SPO (maj). W chwili obecnej w terenie znajduje się kilkaset ludzi, którzy mają normy zdane, a na skutek niedokończonych dokumentacji nie mogą otrzymać odznak (w naszym powiecie Ostrow 150 członków LZS). Kilka tysięcy członków LZS ma zdobytych 7 — 10 norm i z braku warunków nie może przeprowadzić brakujących (pływanie, strzelanie, tor przeszkód, gimnastyka). Wykonanie planu rocznego jest możliwe, ale wymaga uaktywnienia zrzeszeń sportowych i PKKF (sekcji sportowych) oraz większego wkładu pracy ze strony zarządów powiatowych ZSCh. (ik)



— ...do licha... za mocno się odbiłem...

## Tatry przygotowują się na przyjęcie narciarzy

W Tatrach ukończona została budowa nowej nartostrady z Halli Gąsienicowej do Jaszczurowki. Budowa oddana została na 14 dni przed terminem dla ki wysiłkowi robotników, którzy rozumiejąc znaczenie nowej nartostrady dla rzeszy narciarzy dołożyli wszelkich starań, aby wykończyć ją przed pierwszymi śniegami.

Nartostrada prowadzona częściowo lasem, a przede wszystkim pięknymi widokami polanami, gwarantuje bezpieczeństwo zjazdu, a w połączeniu ze zjazdem z Kasprowego Wierchu, jest najdłuższym turystycznym szlakiem zjazdowym w Polsce, liczącym 12 km.

W okresie październik-powolano następujące komisje, które rozpoczęły już swoją działalność: dnia 13. 10. 51 w Poznaniu (adres: Poznań, ul. A. Lampe 23); dnia 17. 10. 51 w Łodzi (adres: Łódź, Sienkiewicza 13); dnia 25. 10. 51 w Warszawie (adres: Warszawa, Praskiewicza 4); dnia 26. 10. 51 w Kielcach (adres: Kielce, Gen. Świerczewskiego 22).

Opierając się na wypowiedziach przedstawicieli okręgów, na plenarnym zebraniu w Zwardonlu, należało sądzić, że do końca br. w większości okręgów FTTK działać będą Okręgowe Komisje Narciarskie. (m. t.)

### O smutnych zjawiskach

Podajemy kilka przykrych faktów, jakie wydarzyły się ostatnio na piłkarskich boiskach w kilku miastach naszego województwa.

Do Kola zawiatała jedenastka gnieźnieńskiej Spójni na mecz z Gwardią o puchar WKPF-u. Przy stanie meczu 2:2 (w drugiej połowie) wdarła się na boisko publiczność, uniemożliwiając dokończenia spotkania. Niesłusznie rzekomo orzeczenia sędziego były tego bezpośrednim powodem. Rozwrażliwione kibice pobili graczy i członków zarządu Spójni. Dopiero przybycie Milicji Obywatelskiej położyło kres zjawiskom. Pod jej okiem mogli dopiero goście bezpiecznie udać się na dworzec.

Podobne zjawiska miały miejsce i w Turku na meczu Spójnia, Koniń — Kolejarz, Tur. Jedziemy dalej. Unia z Trzcianki gościła u siebie poznańskiego Kolejarza. Spotkanie to zamieniło się w polowanie na przeciwnika, przy czym inicjatorami tej bójki a nie meczu piłkarskiego byli gospodarze. Skutek taki, że zawodnik Kolejarza, Gerlach, uderzony dotkliwie w czoło, odwieziony został do szpitala. „Koszeniu” graczy i bójkom przewodził brutal (a nie sportowiec)... Eleganckich.

Znajdujemy się teraz w Wolsztynie na meczu miejscowego Kolejarza z imiennikiem z

Rawicza. I tu doszło do gorszych, chuligańskich wybrzyków graczy i publiczności. Kopać piłkę trzeba umieć, lecz jeśli brak tych umiejętności próbuje się wyrównać kopaniem graczy, znajdujących się zdaleka od piłki — to już nie jest sport. A ty widzisz na jakie zasługujesz miano, skoro rykami i wrzaskami podjudzasz jeszcze bardziej rozindyczonego brutalu? Twoje okrzyki w rodzaju „w nogi go, wykończ go”, dalej twoja radość nad szatulanym, z bólu ściskającym graczem, rozbudzą w tych chuliganach na boisku jeszcze dziksze instynkty. Wyzwiska i obelgi pod adresem sędziego, wy-machiwanie pięściami, rozglądanie się za „sołdym” kamieniem, nie, doprawdy, wstydy się wolsztyńska publiczność.

Smutny to bilans z boisk prowincjonalnych. Nie będziemy nad tymi sprawami przechodzić do porządku dziennego. Będziemy wskazywać chuliganów i brutalu, będziemy domagać się choćby zamknięcia boiska — widzini gorszących awantur. Nasi korespondenci godni całkowitego zaufania będą nam zawsze donosić o takich smutnych faktach.

Położy się kres, wyłacz się brutalu z szeregow sportowców. Sport w Polsce Ludowej u zdrowimy zupełnie. (n)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Cegły do 30000 kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 15957g

Kupię nieruchomości na prowincji, najchętniej dom z ogrodem owocowym. — Oferty Głos Wlkp. dla 15891g

Strugarkę poprzeczną (heblarkę do metalu) kupię. Oferty: Łatanowicz, Puszczykowo, Słoneczna 3. 13905g

Westfalke na węgiel kupię. Baranowska, Poznań, al. Wielkopolska 7, tel. 45-67. 15978g

**Szuka lokalu**

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią (samodzielnego) lub z umeblowaniem, w centrum, na podobne lub mniejsze w Rawiczu. Władomski: Janiak, Chodzież, Pocztowa 3. 12501g

**Handlowe**

Kawa — Palarnia, Poznań, Szewska 7. Upalamy, mielimy każdą ilość. 15277g

**Zamiana**

Dwupokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką w Zwardonlu zamieniam na podobne w Poznaniu. — Oferty Głos Wlkp. dla 15779g

Dwa pokoje z dwoma balkonami, z wygodami, w Toruniu, zamieniam na podobne w Poznaniu. — Oferty Głos Wlkp. dla 15872g

Doży, samodzielny, słoneczny, używaniem kuchni łazienki, przyznależnościami, śródmieściu, zamieniam na pokój kuchnia lub podobny. — Oferty Głos Wlkp. dla 15927g

Pokój balkonowy, słoneczny, używaniem kuchni, łazienki, przyznależnościami, śródmieściu, zamieniam na pokój kuchnia. — Oferty Głos Wlkp. dla 15918g

1 1/2 pokoju kuchnia zamieniam na pokój kuchnia lub pokój samodzielny. — Oferty Głos Wlkp. dla 15934g

Duży pokój Solecu zamieniam na pokój z kuchnią, również Solec — Winary. — Oferty Głos Wlkp. dla 15945g

Zamieniam samodzielne mieszkanie: 2 pokoje przyznależnościami i 1 1/2 pokoju z kuchnią i łazienką i Pogodno na samodzielne 2 pokoje z przyznależnościami. Oferty Głos Wlkp. dla 15916g

Dwa młodzi kulturalni poszukują pokoju umeblowanego, ewtl. osobno. — Oferty Głos Wielkopolski dla 15917g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Najchętniej w śródmieściu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 15962g

Samotną panią poszukuje pokój w dzielnicy Łazarza, w pobliżu Dworca Zachodniego. — Oferty Głos Wlkp. dla 15973g

Pokoju pustego lub umeblowanego spiesznie poszukuje. — Oferty Głos Wlkp. dla 15982g

Studujące małżeństwo, bezdzietne, poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wlkp. dla 15987g

Urzędniczą pracującą poszukuje pokoju, najchętniej śródmieściu Oferty Głos Wielkopolski dla 15986g

**Dzierżawy**

Oddam w dzierżawę 13,5 ha dobrej ziemi, budynkami, bez inwentarza, w pow. gnieźnieńskim. — Adres wskazać Głos Wielkopolski dla 15960g

**Zęby**

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Czesław Grygier, Otus, pow. Nowy Tomyśl. 15884g

Zgubiono karty meldunkowe nazwiska Leon Skorupski, Czesław Skorupski, Leszno, Słowiańska 47. 12783g

11 listopada w nocy zgubiłem pasek od piaski samodzielnego (wzrostki białobrzozowe), przy ul. Dąbrowskiej, między Kochanowskiego i Mickiewicza. Znalazcę proszę o zwrot, Poznań, Matejki 60, m. 8. 15930g

Zgubiono kartę meldunkową nr G. XIV 26.948, wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Kościan na nazwisko Józef Jakubowski. 15893g

Zgubiono prawo jazdy nr 33, II kat., książeczkę wojskową RUK Nowy Tomyśl, kartę meldunkową na nazwisko Andrzej Ratajczak. 15892g

Zgubiono książeczkę wojskową RUK Poznań-Powiat, kartę meldunkową na nazwisko Jerzy Bartkowiak, Grzybno, powiat Śrem. 15890g

Skradzione dowód kolejarzy nr 29157, legitymację Związku Zawodowego Przem. Chemicznego na nazwisko Marta Dymalska. 15941g

Zgubiono legitymację nr 337, wydaną przez Prez. Pow. Radę Narodowej Wydział Oświaty w Gostyniu na nazwisko Jan Kur. 15953g

Zgubiono kartę meldunkową oraz legitymację służbową P. P. Z. B. na nazwisko Wanda Stroińska. 12857g

Zgubiono karty meldunkowe, Michał i Helena Nowak, Osieczna, Rynek. 12782g

Zgubiono legitymację służbową Wolew. Komendy Straży Pożarnej nr 841. Bogdan Janowski, Poznań, Jackowskiego 37. 15948g

**Różne**

Wypożyczam porcelanę, szkło, na każdą uroczystość. Lesiński, Żydowska 33. K2157

## Stanisław Maliński

emeryt, kierownik kancelarii Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, kawaler orderu Polonia Restituta, przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w sobotę, 17 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej. Ciężko strapione dzieci i rodzina

Dnia 15 listopada 1951 zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, babcia, ciocia i teściowa, śp. z Falkowskich

## Apolonia Nyczowa

przeżywszy lat 75.  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godzinie 11 w Michorzewie pow. Opalenica.  
W smutku pogrążona rodzina  
Trzcianka, Poznań, Warszawa, Miłówka 16005g



Wieczór Mariana Brandysa

I znowu „Czwartku Literackiego“. Od dawna czekali na nie miłośnicy współczesnej literatury, polonisci, a przede wszystkim młodzież, pragnąca poznać nie tylko dzieła najnowsze, ale ich autorów, usłyszeć ich słowo samych o sobie. Brac „czwartkow“ tym razem zaprosił Towarzystwo Wiedzy Powszechniej do swego lokalu przy Operze. Przytulna sala i jak zawsze swojski i bezpośredni nastrój wytworzyły atmosferę, ułatwiającą kontakt zebranych z literatem i literatowi z zebranymi.

Słowo wprowadzające z ramienia Pozn. Oddz. Związku Literatów wygłosił Eugeniusz Pauksta. Zaznajomił publiczność z twórczością Mariana Brandysa, którą można nazwać zbeletryzowanym reportażem, o tyle cennym rodzajem, że pozwala na poruszenie problemów dnia dzisiejszego. Aktualizm problematyki bezwzględnie musi interesować każdego, komu zależy na tym, by w naszej ludowej Ojczyźnie było z dnia na dzień coraz lepiej. I stąd waga twórczości Mariana Brandysa.

Słowem gościa publiczność poznańska przysłuchiwała się po raz pierwszy. Marian Brandys na wstępie przedstawił tradycje gatunku swojej twórczości, który m. in. uprawiał także Stenkiwicz („Listy z Ameryki“), a następnie przeczytał kilka doskonałych fragmentów „Początku opowieści“.

Ciekawe były wypowiedzi prelegenta o narodzinach jego ostatnio wydanego dzieła „o budujących się Nowej Hucie“. Wartość „Początku opowieści“ podnosi oprócz wielkich walorów artystycznych autentyczność, gdyż ta — jak zaznaczył sam autor — została w pełni zachowana z wyjątkiem nazwisk.

Marian Brandys zdobył sobie publiczność poznańską, która chętnie pozna całość jego dzieła i zaprasza go znowu do siebie, gdy tylko będzie miał coś nowego na swoim warsztacie.

Następny „Czwartek Literacki“ w TWP przedstawi nam młodych poznańskich poetów: Klemensa Olekska, Bogusława Koguta i A. Kirilow-Nowacyka. (jp)

## Zagadkowy jadłospis

Kierownictwo „Jarosza“, znanej w Poznaniu gospody, wielce cenionej z wyborowych potraw, lubi urozmaicać czas swym gościom.

Nie wszystkim jednak po doba się rozwiązywanie trudnych zagadek, podawanych konsumentom tej gospody w sposób tak chytliwy, że trudno jest się od nich wykreślić.

Jedną z takich zgadywanek był ręcznie pisany(!) jadłospis z dnia 12. 11. 51 rok.

Obserwowałem gościa, który — jak zauważyłem — zdecydował się na potrawę figurującą gdzieś w środku jadłospisu. Widziałem też jak na próżno usiłował do wybranej potrawy docześcić jakąś cenę. W końcu zaczął liczyć od góry potrawy i ceny. Doszedł do wybranej i pokręcił głową. Zaczął liczyć od dołu, doszedł do wybranej i rzucił dookoła niepewne spojrzenie.

Przywołana kelnerka obejrzała kartę i wzruszyła ramionami.

Nie wytrzymałem nerwowo. Po wyświadczeniu usługu krądem (tak, przynajmniej!) jadłospis i zacząłem go na ulicy przeglądać.

Policzyłem potrawy — było ich 25, policzyłem ceny — było ich 24.

Nawet tak pomysłowe zagadki mogą się sprzy krzyć bywalcom „Jarosza“ (ms)

P. S. „Corpus delicti“ w posiadaniu Redakcji.

# Imponujący przebieg Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni

podsumowano na uroczystej akademii w ZISPO

Uroczysta akademia, zorganizowana w nowej stółce Zakładów im. J. Stalina, była podsumowaniem przebiegu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, dokonanym przez przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Miesiąca — ob. Róg-Mazurka.

Głównymi formami pracy TPPR-u w okresie Miesiąca było dalsze umosowienie przyzakładowych kół TPPR, zwłaszcza na odzinku młodzieżowym i kołach, organizowanie nowych kursów języka rosyjskiego, ożywienie ruchu w świetlicach problematyką Miesiąca oraz upowszechnienie radzieckiej prasy, książki i filmu.

Różnorodność tych prac i masowość akcji — oto cechy przebiegu Miesiąca w roku bieżącym.

## Pogadanki i wystawy

O masowości imprez świadczą cyfry. Samych akademii odbyło się w Poznaniu 581, a odczytów i pogadanek — około 3000. Wyświetlano ich pół miliona osób. Literaturę i prasę radziecką propagowały społeczeństwu 574 wystawy. 43 200 książek radzieckich rozprzeczono. Dom Książki, znacznie wzrosła prenumerata czasopism. Sam Oddział Miejski TPPR rozkolportował około 12 tysięcy książek.

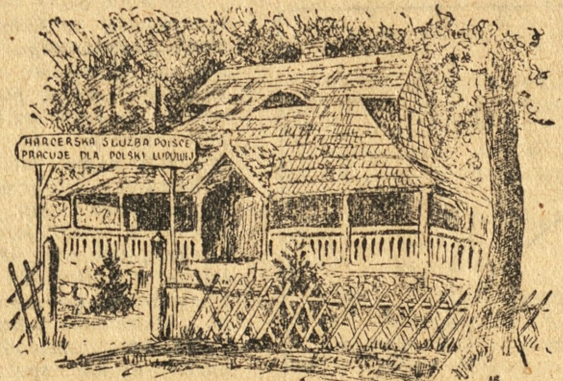
Z większych wystaw zorganizowanych w Poznaniu to „ZSRR ostoja pokoju światowego“ w Muzeum Narodowym i „Muzea stołce ZSRR“, a w Centr.

Biurowi Wystaw Artystycznych przy ul. Marcinkowskiej 28 wystawa pt. „Rzemiosło w przedzie Słowińskiego“. Biblioteka Miejska otworzyła wystawę książki i prasy radzieckiej oraz znaczków radzieckich, a NOT i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — wystawę przedstawiającą różne gałęzie techniki radzieckiej. W świetlicy Artystów i Plastyków zorganizowano wystawę reprodukcji grafiki i plakatu, w Akademii Medycznej — wystawę książek i medycyny, Komenda Miejska SP przygotowała wystawę ściennych gazetek hufców szkolnych, poświęconych problematyce Miesiąca, o Oddziale Miejski TPPR — przenośną wystawę młodzieżowych książek radzieckich oraz wystawę planów i fotografii, obrazujących życie republik Związku Radzieckiego. Zważywszy, że wystawy te zwiędziały około pół miliona osób, stwierdzić musimy, że odegrały one doniosłą rolę.

Imprezy artystyczne i filmy

W okresie Miesiąca zorganizowano około 1450 występów artystycznych i koncertów muzyki radzieckiej. Samych zespołów artystycznych, chórów i orkiestr biorących udział w akcji, było 145. Społeczeństwo poznańskie wykazało wielkie zainteresowanie festiwalem filmów radzieckich. Dowodem tego jest liczba 368 tys. widzów, którzy obejrzeli radzieckie filmy.

## Ze szkicownikiem po Wielkopolsce



Obiekt ten położony 7 km od Krotoszyńska przedstawia dawny zameczek myśliwski, w którym obecnie mieści się ośrodek harcerski. Ośrodek ten nazwany został przez młodzież „Nasz raj“

## Echa naszych notatek

Sprawa rzekomego ukrycia i odmowy sprzedaży mięsa przez kierowniczkę sklepu nr 8 ob. Kłara Szafrankowa została wyjaśniona i ani kontrola PSS ani Prokuratura Powiatowa, które przeprowadziły dochodzenia, nie stwierdziły winy kierowniczki.

Maszyny rolnicze, które niszczyły się na podwórzu filii SOM w Surowej, miały być przewiezione do SOM w Kąkuli, ale w okresie akcji siewnej brakowało środków transportowych. Zresztą były to maszyny nie nadające się już do użytku, gdyż wszystkie lepsze części zostały z nich wybrane i schowane pod dachem. Obecnie zostały te resztki odtworzone na miejsce przeznaczenia.

Skrzynki pocztowe w Stęszewie nie miały uwidocznionego czasu opróżnienia z powodu zamiany skrzynek, które dokonano celem odmalowania, naprawy i umieszczenia nowych napisów. Obecnie skrzynki są już w porządku.

Nasze notatki odniosły również skutek w Koninie, gdyż otworzono już tam Bał Mieczny, zlikwidowano składnicy złomu i odpadków na placu przy ul. Bohaterów Stalingradu i przy szosie Warszawska — Poznań, a Spółdzielni Krawiecką zwrócić 104 zł pobrane za niesolidne wykonanie 2 ubrań sportowych.

Okna w poczekalni dworcowej w Krotoszynie i lampy zostały już oczyszczone i na

przyszłość będzie się przestrzegać porządku.

Spacerunek po Zielonej Górze i wizyta w gmachu ZLP przy ul. Stalina odbyły się echem w formie pisma Wydziału Zdrowia nadesłanego do nas. Cytujemy je dosłownie:

„Pracownicy jakie urzędują w rejestraturze przy Poradni Ogólnej starał się wyłomaczyć dla ob. która napisała artykuł, jednak wyżej wymieniona ob. nie mogła przekonać, że nie mogła być przyjeżdżając do lekarza w dniu 5. 9. 1951 r. z powodu braku lekarzy w czym odczuwamy wielkie trudności. O ile chodzi o zachowanie się w/w pracownicy to nawet sam artykuł nie wskazuje na złe ich odnośnienie się do pacjentów, gdy sami starają się pytać u pacjentów w jakiej sprawie? Natomiast okienko zamknięte z powodu ochrony od chorób zakaźnych w myśl przepisów Ministerstwa Zdrowia, nadmieniamy, że w ośrodku jest otwór na 20x4 cm widocznie nie zostało zauważone przez obywatelkę, że pozwoliła sobie napisać do gazety.

Rozplanowanie urlopow jest nawet ściślej opracowane przez administrację Wydziału Zdrowia z powodu braku lekarzy.

W tym to czasie było tylko trzech lekarzy na urlopie. Kilku w delegacji, a nawet paru było chorych, o czym widocznie źle poinformował, wożny względnie źle zrozumiała w/w Obywatelka.

I my nie bardzo rozumiemy to „wyjaśnienie“, które niestety nie wydaje się nam wystarczającym. (ur)

Na wieczorach literackich, a odbyło się ich 62, dyskutowano nad zagadnieniami nauki, oświaty i kultury socjalistycznej.

Szczególną uwagę zwrócono na odczyty branżowe, bardzo dobrze zorganizowane przez NOT. Omówiono na nich szczegółowe zagadnienia radzieckiego budownictwa, techniki, przemysłu, elektryfikacji i komunikacji, przez co bogate doświadczenia radzieckich budowniczych komunizmu udostępnione zostały naszym robotnikom i technikom. Odczytów tych zorganizowano 105, a wysłuchało ich około 10 000 osób.

## 46 nowych kursów

Zainteresowanie językiem rosyjskim wzrosło w znacznym stopniu. W okresie Miesiąca zorganizowano 46 kursów. Zapisali się na nie 920 słuchaczy, tak że kursów tych czynnych jest obecnie 97 o ogólnej ilości 1938 uczestników.

Oddział Miejski TPPR wraz ze związkami zawodowymi zorganizował 37 ekip, które miały na problematykę Miesiąca, do kół wiejskich TPPR, do pracowników PGR, spółdzielni produkcyjnych i pracujących chłopstwa.

Pragniemy podkreślić, że w popularyzowaniu pieśni, muzyki i poezji radzieckiej żywy udział brali artyści Państwowej Opery im. Moniuszki, Teatru Polskiego i Nowego oraz Młodzieży, Wyższej Szkoły Muzycznej, Spółdzielni Pracy Muzyków Pedagogów a także uczniowie Państwowej Szkoły Instruktorów Teatrów Ochotniczych. Nowych członków do Towarzystwa i szkolnych kół Przyjaciół ZSRR wstąpiło 18 948.

W części artystycznej akademii, duet taneczny Kujawa—Radek z Opery wystąpił z tańcem polskim i rosyjskim, wzbudzając żywiołowe oklaski. Poza tym usłyszeliśmy montaż literacki w wykonaniu zespołu Państw. Szkoły Instruktorów Teatrów Ochotniczych, piosenki polskie i radzieckie odśpiewane przez ob. Kubiaka oraz chór Liceum im. Dąbrowski

## Najlepsze komedie w kinie MUZA

Kino Muza wyświetla w dalszym ciągu najlepsze komedie produkcji radzieckiej. Zmiana programu następuje co dwa dni.

W końcu bieżącego tygodnia urzeczywistnimy film „Cztery serca“ z Celikowską i Samojłowem, następnie „Dziewczęta z baletu“ i „Moja miła“. Po nich na ekran wejdą komedie zatytułowane „Wiosna“ i „Słuby kawalerskie“, dalej „Wołga, Wołga“ oraz „Muzyka i miłość“.

Pogodny, beztroski nastrój tych filmów, wypływający z optymizmu i wiary w człowieka a zarazem popularne w większości melodie ścigają do Muzy codziennie licznych miłośników kina. (b)

## „Słychać“ W KOŚCIANIE

W ostatnich dniach w PGR Parzęczewo (pow. kościański) zostało oddane do użytku nowe kino stałe, obsługiwane przez brygadę młodzieżową ZMP. Wyświetlane filmy radzieckie cieszą się dużą popularnością wśród robotników i ludności z okolicznych wiosek. (Beka)

Pracując w górniczym otrzymujesz poza dobrym zarobkiem bezpłatny deputat węglowy

## KIEDY przestaniemy pracować bieliznę w domu?

Idealem każdej gospodyni domu, każdego mężczyzny — „samotnika“ byłoby znajdować się we wszystkich dzielnicach miasta — purkty, usługowe prania bielizny, w których w ciągu np. tygodnia, za niewielką opłatą można by wyprać koszule, bieliznę pościelową itd. Korzyści płynące z takiego stanu są tak widoczne, że nie ma potrzeby ich argumentować.

W Poznaniu praniem bielizny dla indywidualnego odbiorcy zajmują się (nie licząc kilku drobnych zakładów prywatnych), dwie spółdzielnie: Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Chemiczna Pralnia i Farbiarnia“ oraz Spółdzielnia Pracy Usługowej „Swit“.

Pierwsza posiada tylko jedną pralnię bielizny białej, która znajduje się przy ul. Rokossowskiego 80. Jest to pralnia mechaniczna, obsługująca dziennie do 50 klientów, ci jednakże na wypranie bielizny czekać muszą aż 4 tygodnie. Przepustowość maszyn wynosi maksymalnie do 7 tys. kg bielizny miesięcznie.

Niestety nie wiadomo czy pralnia ta długo jeszcze będzie obsługiwała mieszkanców Łazarza, gdyż specjalna komisja stwierdziła, iż zajmowany lokal nie odpowiadałby wymogom ze względu na szczupłość miejsca i warunków technicznych.

Spółdzielnia Pracy „Swit“ dysponuje obecnie dwiema niewielkimi pralniami i to przy ul. Małeckiego 33 oraz przy ul. Ogrodowej 3. Obie te pralnie, w małym tylko stopniu zmechanizowane, obsługują dziennie ok. 30 odbiorców indywidualnych. Na wypranie bielizny czekać trzeba także do 4 tygodni.

Poznańskie pralnie spółdzielcze obsługują zaledwie 80 klientów indywidualnych dziennie. Aczkolwiek obie spółdzielnie projektują w najbliższym czasie uruchomienie dalszych dwóch pralni: Robotnicza Spółdzielnia przy ul. Langiewicza 2, Spółdzielnia Pracy Usługowej przy ul. Nowowiejskiego 6 — to jednak biorąc pod uwagę ogromne zapotrzebowanie i tak sytuacja pozostanie narażenie nierozwiązana.

Tymczasem całkowite rozwiązanie tego zagadnienia było już bardzo bliskie. Robotnicza Spółdzielnia Pracy od dłuższego czasu poszukiwała odpowiedniego obiektu, któryby nadawał się na pralnię chemiczną oraz na pralnię bielizny, tak dużą, aby mogła zaspokoić zapotrzebowanie Poznania. Obiekt taki znaleziono w Antoninku. Jest nim nieużywany od lat ogromny trzy piętrowy młyn, wyposażony w idealnie nadające się do tego celu piece. Woda bieżąca na miejsce. Koszt remontu i zaistalowania maszyn ok. 300 tys. zł. Pieniądze znalazłyby się. Jest jednak małe ale. Woda z Antoninka wpływa do jeziora Maltańskiego.

Sprawa była dyskutowana na specjalnej naradzie. Robotnicza Spółdzielnia Pracy zagwarantowała zainstalowanie osadników z filtrami, zaznaczając, że w Antoninku odbywałoby się li tylko pranie i czyszczenie bielizny nie zaś farbowanie. Nie ma więc obaw o jakieś niepożądane szkodliwe odpływy chemiczne.

Wydałoby się, że dokument lokalizacyjny zostanie przyznany gdyż kierownik Działu Lokalizacji WRN, jak również przewodniczący WKPG w zasadzie nie byli przeciwni projektowi Robotniczej Spółdzielni Pracy. Stało się jednak inaczej. Projekt

został odrzucony. Podsunęto natomiast pomysł zajęcia innego obiektu, położonego w Główniej. Niestety koszty związane z remontem tego obiektu wynoszą przeszło 2 miliony zł, na to zaś w żaden sposób nie może sobie pozwolić spółdzielnia.

Wydaje nam się, że odrzucenie projektu dotyczącego Antoninka nie było słusne. Dlaczego nie wysłano do Antoninka żadnej komisji składającej się z fachowców — inżynierów? Może na miejscu znalazłoby się jakieś inne rozwiązanie, niż budowa filtrów, o skuteczności których zresztą nie wątpią specjaliści.

W każdym razie sprawa ta nie powinna usnąć. W celu usprawnienia życia, szczególnie życia kobiet, naszych matek, żon czy siostr czynnik kompetentny winny w ten czy w inny sposób dopomóc Robotniczej Spółdzielni Pracy do rozwiązania palącego problemu. (Raw.)

## 17 KRONIKA listopad

|           |       |
|-----------|-------|
| SOBOTA    |       |
| Salomei   |       |
| Grzegorza |       |
| Słońce:   |       |
| wzr.      | 7.17  |
| z.        | 15.58 |
| Księżyc:  |       |
| wzr.      | 18.05 |
| z.        | 11.29 |

Dziś chmurno i mgliście. Miejscami opady. Na wschodzie śnieg. Nocą w dzielnicach wschodnich przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od 0 st. C na wschodzie do +7 st. C na zachodzie. Umiarkowane lub słabe wiatry z kierunków południowych i południowo zachodnich.

— o —  
Dyżurni pełni — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i internia) ul. Szkolna 14/16  
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667  
Straż Pożarna: 1888, 7777  
Kom. Milicji Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK“.  
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.) — naczelnik ul. Marcełlińskiej Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski 79-88; dział depesz 64.75; nocny (drukarnia) 64.72.

PRENUMERATĘ przyjmują PPK „Ruch“, P. Ozn. ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznik 2 zł 40; kwartalnik 12 zł 15; półrocznik 24 zł 30. Tel. prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V-6714.

OGŁOSZENIA: Biuro O. głoszeń RSW „PRASA“ Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7-16.30; w soboty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kaspraka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyska 39

K-2-14366

## Bedzie wyglądem ładniej

Prace przy naprawie uszkodzonej elewacji Nowego Ratusza — obserwujemy z zainteresowaniem na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Toteż gmach ten doznał sporo uszkodzeń i to kłopotliwych do usunięcia, ze względu na konieczność stosowania specjalnych kamieni okładziny.

W ostatnich dniach ustalono rusztowanie pod balkonem wieżowym, mającym rozbudowaną podstawę. Po zakończeniu prac balkon przestanie różnić się od pokiereszowanego wyglądem, (wp)

## Gasić

W biały dzień można raz po raz natknąć się na nie wygaszone w nocy lampki orientacyjne przy bramach domów.

Na krótkim odcinku jednej z ulic Poznania naliczyłem aż 4 takie jarzące się punkty świetlne.

A gdyby tak przemierzyć miasto wzdłuż i wszerz? Ile naliczylibyśmy takich lamppek świecących za dnia? Posłanowiliśmy wskazywać opieszalszych dozorców, którzy tak marnotrawią energię elektryczną. Uczmy się oszczędzać. (thn)

## Spacerkiem po BŁOŃSKU

Wina mieszkańców Błońska jest kompletne zaniedbanie Domu Ludowego. Dom ten posiada centralne ogrzewanie, ale nikt nie kwapi się z jego uruchomieniem, nie uporządkowano nawet zdewastowanych częściowo urządzeń. Skutkiem tego świeżość strasznie pustkami i mieszkańcy nie przejawiają żadnej inicjatywy w uaktywnieniu życia kulturalnego.

Błońsko nie ma żadnego połączenia telefonicznego, mimo że ma dogodne warunki do podłączenia do głównej linii na szosie. (dan)



— Pospiesz się, Franek, bo już mnie ręce bolą.

## Teatry

OPERA godz. 19 „Goplana“  
POLSKI — g. 19 „Mizantrop“  
NOWY — g. 19 — „Głupi Jakub“  
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Wodewil Warszawski“  
MŁODEGO WIDZA g. 17 — „Osiem lalek i jeden mł“

## Kina

APOLLO — g. 16 18.15, 20.30 „Daleko od Moskwy“; niedziela poranek g. 10 i 12 „Kwiat miłości“  
BALTYK — g. 16.30, 18.30 i 20.30 — „Piotr I“ cz. II; niedz. por. g. 10 i 12 — „Diabelska gra“  
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Cztery serca“; niedz. por. g. 10 i 12 „Bezimienna wyspa“  
RIALTO — g. 14 dla najmłodszych „Konik garbusek“; g. 16 18 i 20 „Dzieci kapitana Gran

## CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

ta“; niedz. por. g. 10 „Miasto nieumarzone“, g. 12 i 14 dla najmłodszych „Konik garbusek“  
WARTA — aktualności g. 11 i 12 młodzieżowe g. 14 i 16 „Wielki obywatel“, g. 18 i 20 „Brunatna pajęczyca“  
METALOWIEC g. 17 i 19.30 „Droga do sławy“  
PIAST — g. 17 i 19 „Upadek Berlina“ cz. II; niedz. por. g. 11 i 13 „Zakazane piosenki“  
KINO W PUSZCZY: KOWIE — g. 19 — „Bajka o rybaku i rybce“  
FOTOPLASTIKON g. 10-22 „Wenecja“

## Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Muzea stołce Związku Ra-

## Radio

Program II  
fala Poznań 249 m  
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17.50 (P-n) — 21.30.  
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.30 — melodie ludowe, 14.15, 14.35 (P-n) — studentów PWSM, 15.05 (P-n) — w rytmie tanecz-

nym, 17.15 — muzyki ludowej, 18 (P-n) — muzyka norweska, 19.05 (P-n) — muzyka rozrywkowa, 22.20.

Audycje inne:  
6.15 (P-n) — sprawa jest prosta, 6.18 (P-n) — o czym rolki? powinien pamiętać, 8 — kurs języka rosyjskiego, 13.30 i 13.55 — szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa 16.20 (P-n) — „W świetlicy gro madzkiej“, 16.50 (P-n) — „Wśród naszych nowatorów“, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18.15 (P-n) — „Na ostrzu satyry“, 18.30 — Wszechnica Radiowa, 19.20 (P-n) — interwjuamy 1 przypomniemy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobocie po rocie, 21.35 — „Entuzjaści“.  
Sport: 16.55 (P-n).